CZWARTEK
|21|03|2024|

DZIENNIK ELBLĄSKI

23 LATA

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

RODZINA

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁ. AD 9 661 NR 47 (21 228)

\16

MIESZKAŃCY ŚWIĘTOWALI – LIPOWINA MA 685 LAT!

SPORT CODZIENNIE

RESOVIA PRZESZŁA DO HISTORII \20-21

STATYSTYKA JEST PO NASZEJ STRONIE \22

W PLANICY ZOBACZYMY DALEKIE LOTY? \23

ISSN 0137-9127
12
9 770137 912149

ROLNICY ZABLOKOWALI DROGI \3

PIERWSI JUŻ TRACĄ SWOJE AUTA \4

BEZ SKIEROWANIA I OD RĘKI? \10

MIŁOŚĆ DAJE NAM SIŁĘ DO PRZEZWYCIĘŻANIA TRUDNOŚCI \11

eprasa.pl 9af95a2a27

SĘDZIOWIE ZGODZILI SIĘ NA ODWOŁANIE PREZESÓW OLSZTYŃSKICH SĄDÓW

Kolegium Sądu Okręgowego w Olsztynie jednogłośnie zgodziło się na odwołanie Macieja Nawackiego z funkcji prezesa olsztyńskiego sądu rejonowego. Kolegium wydało zgodę także na odwołanie prezesa Sądu Okręgowego Michała Lasoty (10 głosów za, 1 wstrzymujący się). Nie zgodzono się na odwołanie prezesów sądów w Kętrzynie i Bartoszycach. Kolegium zgodziło się też na odwołanie prezesa Sądu Rejonowego w Biskupcu.

Składając wniosek o odwołanie Nawackiego, Ministerstwo Sprawiedliwości wskazało, że nadużywał władzy wobec sędziego Pawła Juszczyszyna. — Kolejnym argumentem przemawiającym za odwołaniem sędziego Nawackiego jest jego druga kadencja jako członka Krajowej Rady Sądownictwa, która nastąpiła w sytuacji, w której (...) wśród sędziów było powszechnie wiadome, że KRS ukształtowana ustawą z 8 grudnia 2017 r., nie spełnia kryteriów niezależności od władzy wykonawczej i ustawodawczej — podał resort sprawiedliwości.

Z kolei we wniosku dotyczącym sędziego Lasoty ministerstwo uznało, że nadużywał tej funkcji „poprzez wszczynanie postępowań dyscyplinarnych wobec sędziów stosujących prawo europejskie". W tym kontekście MS również wymieniło wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec sędziego Juszczyszyna.

Sędzia Maciej Nawacki powiedział dziennikarzom, że czuje się „represjonowany od pewnego czasu" i dodał, że jego odwołanie odbyło się niezgodnie z zasadami prawa.

„ISTNY CYRK" SPODOBAŁ SIĘ WIDZOM I JUROROM

Ostródzki Teatr Przebudzeni zajął I miejsce na Festiwalu Teatrów Amatorskich „Szpulka" w Sokołowie Podlaskim. Aktorzy z Ostródy zaprezentowali spektakl „Istny Cyrk". Na IV Festiwal Teatrów Amatorskich „Szpulka" zgłoszono 39 przedstawień.

Spektakl zachwycił jury i publiczność i przyniósł im pierwsze miejsce! Teatr Przebudzeni działa przy Polskim Stowarzyszeniu na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Ostródzie. — Wracamy z Sokołowa Podlaskiego bogatsi o kolejne wrażenia, doświadczenia i znajomości — napisali aktorzy z Ostródy na swoim profilu na FB.

REKLAMA

ZAGINĄŁ PIES

16 marca na terenie Wólki Orłowskiej zaginął pies rasy gończy polski, czarny podpalany.

ZA ZNALEZIENIE PRZEWIDYWANA JEST NAGRODA!

tel. 602 336 362

10324niwn-a-M

SYN BYŁEGO WÓJTA POWALCZY Z ŻONĄ... BYŁEGO WÓJTA

Ciekawie zapowiadają się wybory samorządowe w gminie Grunwald. W wyborach 7 kwietnia o urząd wójta konkurować będą m.in. bliscy byłych wójtów. Wśród kandydatów do urzędu są żona wójta ostatniej kadencji oraz syn włodarza Grunwaldu w latach 1990-2018.

Jan Henryk Kacprzyk od czterech kadencji jest radnym powiatu ostródzkiego, a obecnie wicestarostą powiatu ostródzkiego. Jest synem Henryka Jana Kacprzyka, który był wójtem Grunwaldu przez 28 lat. Ojciec obecnego kandydata sprawował ten urząd od 1990 do 2018 roku, był pomysłodawcą i organizatorem Dni Grunwaldu oraz inscenizacji bitwy pod Grunwaldem, którą corocznie ogląda kilkadziesiąt tysięcy osób.

Jego następca kierował gminą w latach 2018-2024. Nie dokończył jednak kadencji, ponieważ został prawomocnie skazany za przestępstwo umyślne i w związku z tym wygasł jego mandat. Został przez Sąd Okręgowy w Elblągu skazany na 3 miesiące pozbawienia wolności w zawieszeniu za ujawnienie bez zgody pokrzywdzonych danych wrażliwych dotyczących stanu zdrowia, orientacji seksualnej i przekonań światopoglądowych. Teraz o fotel wójta będzie ubiegać się jego żona.

MILIONY EURO NA AGLOMERACJĘ OLSZTYNA

Olsztyn i sąsiednie gminy otrzymają ponad 300 mln zł na rozwój Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego. Skorzysta na tym zarówno stolica regionu, jak i siedem podmiejskich gmin. — Pieniądze zamierzamy przeznaczyć m.in. na innowacje i nowe metody kształcenia w edukacji — mówi prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz. — Dochodzi do tego zakup taboru do komunikacji miejskiej i realizacja infrastruktury rowerowej.

Starosta olsztyński Andrzej Abako powiedział, że z poprzedniej perspektywy unijnej jego samorząd za ponad 100 mln zł wyremontował lub zbudował 50 km dróg. — Teraz przy tych drogach chcemy budować ciągi pieszo-rowerowe. Chcemy mieszkańcom gmin sąsiadujących z Olsztynem zapewnić możliwość bezpiecznego dojazdu do pracy rowerem — powiedział.

Marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Marcin Kuchciński zapowiedział, że podobne wsparcie otrzymają także Miejskie Obszary Funkcjonalne skupione wokół Elbląga i Ełku. — Doceniamy te wspólne inwestycje, dlatego w tej perspektywie unijnej zwiększyliśmy z 6 do 8 proc. wartość wsparcia dla Miejskich Obszarów Funkcjonalnych — podkreślił Marcin Kuchciński.

100 MILIONÓW DLA 5 POWIATÓW

— 100 mln zł na inwestycje w samorządach przewiduje w tym roku rządowy program rozwoju północno-wschodnich obszarów przygranicznych — poinformował w Olsztynie wiceminister funduszy i polityki regionalnej Jacek Protas. Na Warmii i Mazurach z programu może skorzystać 5 powiatów: braniewski, bartoszycki, gołdapski, węgorzewski i kętrzyński.

— Wybuch wojny i napaść Rosji na Ukrainę spowodowały perturbacje w całej Europie, ale oczywiście najbardziej ucierpiały i najwięcej kłopotów z tego mają regiony i powiaty przy granicy z Ukrainą, ale też powiaty, które leżą przy granicy z Białorusią i Rosją, bo te granice stały się absolutnymi barierami rozwoju — powiedział podczas konferencji prasowej Jacek Protas, który podkreślił, że bezrobocie w tych powiatach znów zbliża się do 20 proc.

Konsultacje dotyczące programu zakończyły się 15 marca. — W ciągu najbliższych tygodni Rada Ministrów szybką ścieżką podejmie uchwałę o jego zatwierdzeniu — zapewnił wiceminister.

Przypomnijmy, że niedawno zarząd województwa podpisał porozumienie ze Stowarzyszeniem Warmińsko-Mazurskich Gmin Pogranicza. Dzięki umowie samorządy gmin przygranicznych otrzymają 20 milionów euro.

— Chodzi o to, żeby mieszkańcy terenów przygranicznych mieli takie same możliwości życia i pracy, jak mieszkańcy innych powiatów naszego regionu — podkreśla Miron Sycz, wicemarszałek województwa.

MALUCH+ PO NOWEMU

W Olsztynie odbyło się spotkanie konsultacyjne wojewody Radosława Króla i przedstawicieli samorządów z wiceministrą resortu rodziny pracy i polityki społecznej Aleksandrą Gajewską. Przedstawicielka rządu zaprezentowała propozycje zmian w programie Maluch+.

— Mamy ponad 5,5 mld zł, które możemy wykorzystać na tworzenie nowych miejsc opieki nad małymi dziećmi. Są środki i mamy możliwości. Będziemy robić wszystko, żeby gminy z nich skorzystały — zadeklarowała Aleksandra Gajewska.

— Będziemy zmieniać program rządowy, zwiększając pulę środków dofinansowania z dotychczasowych 36 tys. zł. do 57 tys. zł dopłaty do stworzenia jednego miejsca opieki — podkreśliła Aleksandra Gajewska. — Chcemy, żeby nie było barier w dostępie do opieki wczesnodziecięcej — zadeklarowała.

Na Warmii i Mazurach 65 gmin nie ma dostępu do tej formy opieki. Gospodarz spotkania, wojewoda warmińsko-mazurski Radosław Król zauważył, że zwiększenie puli dotacji do 57 tys. zł. pozwoli zasadniczo zmienić tę sytuację.

— To środki, dzięki którym będzie można dokonywać remontów i inwestycji, dostosowywać nowe obiekty do pracy przede wszystkim żłobków, bo to o nie przecież głównie chodzi na naszym terenie — stwierdził Radosław Król. — Będzie też wsparcie finansowe dla tych rodziców, których nie stać na posyłanie dziecka do żłobka — dodał.

— Spotykaliśmy się wcześniej w ministerstwie i mogę powiedzieć, że nasz głos został wysłuchany; dowodem są te zmiany — powiedział z kolei wicewojewoda Mateusz Szauer, który nadzoruje w urzędzie Wydział Polityki Społecznej. — Jesteśmy przygotowani na wdrażanie nowych zasad programu — zadeklarował.

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna wydawca@gazetaolsztynska.pl
Barbara Barczuk
Joanna Karzyńska
Michał Podolak
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
tel. 502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 502 499 539

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 9af95a2a27

ROLNICY ZABLOKOWALI DROGI

W środę rolnicy zablokowali kilkadziesiąt dróg w naszym regionie. Największe akcje protestacyjne odbyły się na S7, DK51 i DK16. Tam doszło do tzw. sztywnych blokad. Blokujący zostawili do przejazdu tylko korytarze życia dla karetek czy straży pożarnej.

Protest rolników rozpoczął się o różnych godzinach. Na S7 w okolicach Rychnowa i Pawłowa blokada stanęła o godz. 7 rano. W przypadku ronda przed Dywitami w ciągu drogi krajowej nr 51 – kilka godzin później.

W akcji wzięło udział kilkudziesięciu rolników i ponad 20 ciągników. Rolnicy rozpoczęli swoje zgromadzenie i protest od odśpiewania „Roty". Policja kierowała samochody osobowe i ciężarowe na objazdy.

fot. Zbigniew Woźniak

Blokady pojawiły się także w okolicach Nidzicy. — Protestujemy przeciwko importowi produktów rolno-spożywczych z Ukrainy i przeciwko Zielonemu Ładowi. Nasze protesty trwają już od około 2 miesięcy, od 23 stycznia i w naszej sytuacji, w sytuacji rolników za wiele się nie dzieje. Dawaliśmy propozycje ministerstwu rolnictwa, rządowi, spotykaliśmy się kilkukrotnie i nie ma żadnego odzewu. Dlatego też protestujemy po raz kolejny. Zielony Ład nie dotyczy tylko rolnictwa, ale dotyczy całego naszego społeczeństwa. Zielony Ład to dodatkowe opłaty związane z emisją spalin, czyli każdy obywatel będzie płacił za posiadany samochód, mówimy o certyfikatach energetycznych, o konieczności ocieplenia budynków — mówił Piotr Miecznikowski, przewodniczący Rady Powiatowej Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej powiatu nidzickiego.

Rolnicy zablokowali też drogę prowadzącą do drogowego przejścia granicznego Grzechotki – Mamonowo II. — To jest schizofrenia. Z jednej strony pomagamy Ukrainie, a z drugiej strony Rosja wprowadza do nas przez inne kraje Unii Europejskiej kradzione zboże z Ukrainy — stwierdził.

Protesty rolnicze odbyły się wczoraj w całej Polsce. W środę przedstawiciele jedenastu organizacji rolniczych podpisali z ministrem rolnictwa uzgodnienie dotyczące dalszych działań rządu dotyczących rolnictwa. Jeden z sygnatariuszy, szef Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin ocenił, że dokument to początek pewnego procesu realizacji postulatów rolników, ale nie jest to porozumienie kończące spór, dlatego decyzje o zakończeniu blokad należą do rolników i organizatorów. **GS**

NA GAZETAOLSZTYNSKA.PL ZAPYTALIŚMY: „CZY POPIERASZ BLOKOWANIE DRÓG PRZEZ ROLNIKÓW?". **„NIE"** ODPOWIEDZIAŁO **50,46** PROC., **„TAK"** – **49,54** PROC.

REKLAMA

INFORMACJA JEST BRONIĄ

Przybierająca niepokojący obrót wojna w Ukrainie każe nam dziś serio rozmawiać o bezpieczeństwie. W obecnej sytuacji warto zdawać sobie sprawę z tego, co i kiedy może nas spotkać i na co powinniśmy być przygotowani. Nam, mieszkańcom regionu, który jako jedyny w UE bezpośrednio graniczy z Rosją, nie trzeba tłumaczyć wagi tego tematu.

Maria Bąkowska
Członkini Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego

Niechęć Kongresu USA do przekazania finansowej pomocy walczącej Ukrainie wskazuje na istnienie zagrożenia, iż po ewentualnym zwycięstwie Donalda Trumpa Stany skoncentrują się przede wszystkim na Bliskim i Dalekim Wschodzie, pozostawiając Europę samą z jej problemami. Nie uspokaja również wypowiedź samego Trumpa, który lekceważąc art. 5 traktatu północnoatlantyckiego, de facto sprowadził armię USA do roli płatnej agencji ochrony. Jasne jest zatem, że w tej sytuacji Europa nadzieję pokłada raczej w Bidenie i jego polityce opartej na sojuszach.

Niezależnie od rozstrzygnięć w USA dobrze wróży wzmożona aktywność europejskich przywódców, którzy coraz częściej rozmawiają o wspólnej armii i zwiększeniu skoordynowanych wydatków na obronność. Głos Polski jest tu mocny, bo i mamy w tej kwestii sporo do powiedzenia. Szkoda tylko, że w wyniku zaniedbań PiS-u nasze firmy zbrojeniowe dostaną tak śladowe ilości europejskich środków na produkcję amunicji. Jak widać, w kwestii bezpieczeństwa PiS również potrafił wiele zepsuć.

Do dyskusji o sposobach poprawy bezpieczeństwa tu i teraz gotowe są za to polskie samorządy. Co więcej, kończące się prace nad pakietem rozwiązań legislacyjnych w zakresie ochrony ludności i zarządzania kryzysowego wskazują, iż znacznie zwiększy się rola samorządów w systemie działań ratowniczych i obronnych, a samorząd województwa może stać się – np. w warunkach stanu wojennego – organem obrony cywilnej. Aby jednak cały system zadziałał, konieczne jest wprowadzenie pakietu zmian, takich jak choćby utworzenie Państwowego Funduszu Ochrony Ludności czy jasnego rozdziału zadań i źródeł ich finansowania oraz szkoleń, szkoleń i jeszcze raz szkoleń…

Na wieloletnie zaniedbania zwraca uwagę również najnowszy raport Najwyższej Izby Kontroli. Oto dwa lata po wybuchu wojny w Ukrainie wciąż brakuje schronów (na miejsce w nich może liczyć niecałe 4% mieszkańców!), a Polacy nie mają pojęcia, gdzie te nieliczne schrony się znajdują i jak do nich dotrzeć. Przyczyny NIK upatruje w bałaganie legislacyjnym: z przepisów nie wynika, czym dokładnie jest schron, jakie ma spełniać warunki, a nawet kto jest odpowiedzialny za jego budowę i utrzymanie. Dziurę tę mają załatać wspomniane wyżej nowe regulacje. Oby tylko nie było z nimi tak jak z projektem ustawy o ochronie ludności za rządów PiS-u, który to projekt jako pilny przesłano do konsultacji resortowych w… 2019 roku. Przesłano i słuch po nim zaginął.

Na szczęście nasze samorządy mają swoje instrumenty i będą je wykorzystywać. Nie trzeba wiele, by zorganizować bezpłatne i powszechne kursy pierwszej pomocy, by sensownie opracować i rozpowszechniać informacje o lokalizacji schronów czy o tym, co zrobić w razie zagrożenia. Samorządy jak zawsze dadzą radę, bo rozumieją, że informacja jest bronią. I to bronią, która ratuje życie.

31624otbr-a -P

eprasa.pl 9af95a2a27

PIERWSI JUŻ TRACĄ SWOJE AUTA

Pijani kierowcy już tracą swoje auta, także na Warmii i Mazurach. To na mocy nowych przepisów, które obowiązują od 14 marca. Jednak te budzą duże wątpliwości. Głos zabrało Ministerstwo Sprawiedliwości, które wyjaśniło, co dzieje się z zajętymi autami.

Tydzień temu weszły w życie przepisy dotyczące konfiskaty aut nietrzeźwym kierowcom. To ma być kolejny bat na pijaków za kółkiem, bo co roku w Polsce policja zatrzymuje ok. 100 tys. pijanych kierowców. I mimo surowych kar ta liczba od lat utrzymuje się na podobnym poziomie. Ale pijani kierowcy to ogromne zagrożenie na drodze, bo nie dość, że za nic mają swoje życie, to też innych. Dwa lata temu pijani kierowcy aut spowodowali między innymi 923 wypadków, w których zginęły 134 osoby. Batem na pijaków za kółkiem ma być odbieranie im samochodów, a nowe przepisy o konfiskacie weszły w życie 14 marca. I kierowcy zaczęli tracić auta, choć pewnie wielu widmo utraty samochodu wydawało się nierealne. A jednak.

JUŻ TRACĄ SAMOCHODY

Na Warmii i Mazurach pierwsze auta zostały skonfiskowane już w miniony weekend (15-17 marca).

W niedzielę wieczorem policjanci otrzymali zgłoszenie, że po olsztyńskim Zatorzu porusza się prawdopodobnie nietrzeźwy kierowca. Policjanci zauważyli opisywany pojazd na ul. Zientary Malewskiej. Kierowcą okazał się 34-latek. Badanie na zawartość alkoholu w jego organizmie wykazało blisko 2,5 promila. Mężczyzna stracił prawo jazdy. Policjanci podjęli również decyzję o zatrzymaniu pojazdu, którym się poruszał.

Swoje auto stracił też 67-latek, który jechał pojazdem Nissan w Elblągu. Został zatrzymany przy ul. Ogólnej. Badanie wykazało 2 promile alkoholu w jego organizmie. Raz, że teraz grozi mu do 3 lat więzienia, to też konfiskata auta, które funkcjonariusze zabezpieczyli na policyjnym parkingu.

ROWERÓW NIE ZABIERAJĄ

Konfiskacie podlegają tylko pojazdy mechaniczne, dlatego swoich rowerów nie stracili rowerzyści, którzy jechali na dwóch gazach. I to ostrych. Tylko w powiecie nowomiejskim w ostatni weekend policjanci zatrzymali kilku pijanych rowerzystów, a dwóch z nich, gdyby jechało autem, straciłoby swoje pojazdy. W Mierzynie 43-letniego rowerzysta miał w organizmie blisko 2 promile alkoholu. Jeszcze więcej, bo 2,5 promila, miał rowerzysta w Krotoszynach. W obu przypadkach skończyło się na 2500 zł mandatu.

I to nierówne traktowanie użytkowników dróg, jak też niewspółmierność kary, bo jeden samochód może być warty kilkaset tysięcy złotych, a inny mniej niż rower, od początku budziło zastrzeżenia specjalistów co do konstytucyjności nowych regulacji. Bo przecież w 2022 r. pijani rowerzyści też doprowadzili do 159 wypadków, w których zginęło 9 osób.

Fot. Zbigniew Woźniak

Nowe przepisy o konfiskacie aut pijanym kierowcom weszły w życie 14 marca

CO MÓWIĄ PRZEPISY?

Po wejściu w życie przepisów doszły też wątpliwości co do braku przepisów wykonawczych do ustawy. Głos zabrało Ministerstwo Sprawiedliwości, publikując właśnie wyjaśnienia w sprawie konfiskaty aut.

Jak czytamy w nich, zgodnie z nowymi przepisami przepadek auta ma być stosowany w przypadkach, gdy kierowca ma co najmniej 1,5 promila lub jeśli spowoduje wypadek przy zawartości co najmniej 1 promila alkoholu we krwi. Przepadek ma być orzekany również, jeśli sprawca prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości (stężenie alkoholu we krwi przekraczało 0,5 promila) w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów albo gdy sprawca był wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, albo za przestępstwo komunikacyjne popełnione w stanie nietrzeźwości.

Ponadto sąd może orzec przepadek pojazdu, jeśli sprawca spowodował katastrofę, jej bezpośrednie niebezpieczeństwo lub wypadek, a stężenie alkoholu we krwi przekraczało 0,5 promila, ale nie było wyższe niż 1 promil.

JAKA WYGLĄDA PROCEDURA?

Ministerstwo Sprawiedliwości wyjaśniło też, co dzieje się z autem pijanego kierowcy. — W przypadku podejrzenia popełnienia przestępstwa, za które orzeka się przepadek pojazdu mechanicznego, policja dokonuje tymczasowego zajęcia pojazdu, które może trwać maksymalnie 7 dni — czytamy w stanowisku MS. — Jeśli w tym czasie prokurator nie wyda postanowienia o dokonaniu zabezpieczenia, zabezpieczenie to upada. W takiej sytuacji pojazd może zostać zwrócony właścicielowi. Nie znaczy to, że w ewentualnym wyroku skazującym sąd nie będzie mógł orzec przepadku. Jednak do czasu wydania prawomocnego wyroku właściciel, korzystając z domniemania niewinności, może korzystać z pojazdu. Dokonanie zabezpieczenia jest możliwe tylko jeśli zachodzi uzasadniona obawa, że wykonanie orzeczenia będzie bez niego niemożliwe albo znacznie utrudnione.

CO BĘDZIE Z AUTEM?

Zgodnie z wyjaśnieniami sąd niezwłocznie po uprawomocnieniu się wyroku zawierającego orzeczenie o przepadku pojazdu przesyła jego odpis lub wyciąg naczelnikowi urzędu skarbowego właściwemu ze względu na siedzibę sądu pierwszej instancji, by wykonał orzeczenie przepadku.

EGZEKUCJĘ PRZEPADKU PROWADZI NACZELNIK URZĘDU SKARBOWEGO NA PODSTAWIE PRZEPISÓW O POSTĘPOWANIU EGZEKUCYJNYM W ADMINISTRACJI. NACZELNIK URZĘDU SKARBOWEGO DOKONUJE SPRZEDAŻY:

1. W drodze licytacji publicznej;
2. Po cenie oszacowania podmiotom prowadzącym działalność handlową;
3. Przekazując do sprzedaży podmiotom prowadzącym sprzedaż komisową tego rodzaju ruchomości;
4. W drodze przetargu ofert;
5. Z wolnej ręki.

Resort poinformował też o przygotowanych zmianach w przepisach. Otóż w nowych przepisach rezygnuje się z obligatoryjnego przepadku pojazdu mechanicznego prowadzonego przez sprawcę pod wpływem alkoholu. Sąd będzie mógł orzec przepadek pojazdu, ale nie będzie miał takiego obowiązku.

Proponowane rozwiązanie wyeliminuje przepisy, które budzą zastrzeżenia konstytucyjne. Projekt został już uzgodniony wewnątrzresortowo. Obecnie skierowany został wniosek o wprowadzenie projektu dokumentu rządowego do wykazu prac legislacyjnych Rady Ministrów.

ANDRZEJ MIELNICKI

KONDOLENCJE

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

Pana

Janusza Nowakowskiego

byłego Prezydenta Ełku
i Starosty Powiatu Ełckiego.

Rodzinie i Bliskim Zmarłego

składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

W imieniu Członków Zarządu Województwa
Warmińsko-Mazurskiego
Marszałek Marcin Kuchciński
W imieniu Radnych Sejmiku Województwa
Warmińsko-Mazurskiego
Przewodnicząca Bernadeta Hordejuk

45724opb1-a-M

TRZEBA PRACOWAĆ

Mijają kolejne tygodnie, a w polityce międzynarodowej zajmujemy tymi samymi tematami. Małym przerywnikiem ostatnio były tzw. wybory prezydenckie w Rosji. Zwycięsko wyszedł z nich oczywiście Putin, inaczej być przecież nie mogło. Jeśli Putin dokończy swoją kolejną kadencję, to będzie najdłużej rządzącym Rosją władcą od czasów Katarzyny II. Czy pozostawi Rosję w takim imperialnym rozkwicie, jak jego poprzedniczka? Czy raczej jego panowanie na koniec doprowadzi do kolejnej smuty? Tego nie wiemy.
Czas płynie. A amunicja do Ukrainy z USA nie płynie. Amerykański Kongres rozpoczął swoje obrady. Będzie pracował do piątku 22 marca. Kongresmeni udadzą się po nim na trzytygodniową przerwę świąteczną w obradach do 9 kwietnia. Spiker Izby Mike Johnson nie planuje głosowania nad pakietem 60 mld pomocy wojskowej dla Ukrainy. Nie można powiedzieć jednak, że Republikanie ignorują Ukrainę. Zełenski często pojawia się w centrum przekazów Donalda Trumpa. Były prezydent po raz kolejny skrytykował pomoc Stanów Zjednoczonych dla Ukrainy. Nazwał Zełenskiego „jednym z najlepszych komiwojażerów w historii". Nie należy tego uznawać za komplement.
Na pewno więc Polska musi zadbać o dostawy amunicji. Dla Ukrainy, ale przede wszystkim na własny użytek. Były szef MON Mariusz Błaszczak postanowił ograć się politycznie przy temacie ASAP, czyli europejskiego projektu finansowania dostaw amunicji dla Ukrainy. Trafił jak kulą w płot. Wnioski o przystąpienie do europejskiego programu amunicyjnego były składane za rządów PiS. Najpierw końcówka rządu Morawieckiego, a potem rząd 14-dniowy. Przeszedł tylko jeden wniosek na trzy, co jest bardzo złą wiadomością. Ale jeszcze gorszą jest to, że cała polska zbrojeniówka aplikowała tylko o 11 mln EUR z 500 mln EUR będących do wzięcia.
Nie możemy pozwolić sobie na powtórkę z takiej sytuacji. Być może dla rządu PiS europejskie pieniądze były obojętne. Rząd koalicji 15 października uważa, że jeśli pieniądze z UE są do wzięcia, to trzeba się po nie schylić. Podnieść je i przywieźć do Polski. Żadna szansa na sprowadzenie do Polski europejskich środków nie może być marnowana. Czasami jednak trzeba się napracować, aby je uzyskać. Ale warto. Bo to inwestycje również w nasze bezpieczeństwo.

MARCIN KULASEK,
wiceminister aktywów państwowych

eprasa.pl 9af95a2a27

Fot. Archiwum Powiatu Nidzickiego

25 LAT MINĘŁO JAK JEDEN DZIEŃ

15 marca to historyczny dzień dla powiatu nidzickiego, a uroczysta gala z okazji 25-lecia powiatu z pewnością na długo zapisze się na kartach historii. Organizatorzy zadbali nawet o najdrobniejszy szczegół.

Był to także doskonały moment, żeby podziękować wszystkim tym, którzy przyczynili się do rozwoju powiatu. 1 stycznia 1999 roku weszła w życie, przyjęta kilka miesięcy wcześniej przez Sejm RP, ustawa o nowym podziale administracyjnym kraju. Reforma wprowadzała nowy ustrój: stopniowy podział terytorialny państwa, którego jednostkami były od tego momentu gminy, powiaty i województwa. Uroczyste przekazanie aktu erekcyjnego powiatu nidzickiego pierwszemu staroście Janowi Śmietanko nastąpiło na Zamku Królewskim w Warszawie 23 listopada 1998 roku. Uroczystość 25-lecia powiatu nidzickiego była okazją do wspomnień o początkach oraz pokazania, jak bardzo powiat nidzicki zmienił się przez ostatnie lata. — Rzeczpospolita Polska przekazała, począwszy od 1 stycznia 1999 roku, wspólnocie samorządowej i władzom powiatu nidzickiego odpowiedzialność za sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym w zakresie należącym dotychczas do administracji rządowej. 25-lecie powstania powiatów to doniosłe wydarzenie dla całej lokalnej społeczności. Zamknęło ono rozpoczętą 27 maja 1990 roku najważniejszą reformę, która zainicjowała proces gruntownej przebudowy państwa i pozwoliła nam, mieszkańcom, decydować o sprawach, które są najbliżej nas. Odpowiedzialność za sprawy publiczne przekazywana jest do dziś, a co najważniejsze – to ona tworzy wspólnotę opartą na łączących nas wartościach i tradycjach — mówił gospodarz uroczystości Marcin Paliński – starosta nidzicki. Gala była okazją do podsumowań, refleksji i wspomnień. Był to również idealny moment, żeby podziękować tym, którzy ciężką pracą pokazali, że rozwój powiatu był, jest i dalej będzie najważniejszy. Pamiątkowe medale „Zasłużony dla Powiatu Nidzickiego" otrzymali starostowie, przewodniczący rady powiatu, radni powiatu, skarbnicy i sekretarze, pracownicy administracji samorządowej z 25-letnim stażem pracy, dyrektorzy jednostek organizacyjnych, włodarze gmin, władze rządowe i samorządowe wyższego szczebla, służby, inspekcje i straże, których terenem działań jest powiat nidzicki, oraz sponsorzy.

4324niwn-b-M

eprasa.pl 9af95a2a27

VIII KONGRES PRZYSZŁOŚCI W OBIEKTYWIE

Za nami VIII Kongres Przyszłości. Najbardziej opiniotwórczy event na Warmii i Mazurach, podczas którego wybitni eksperci z najróżniejszych dziedzin rozmawiali o przyszłości Warmii i Mazur, był nie tylko intelektualną ucztą, ale przysporzył również wielu niezapomnianych emocji. Poniżej fotorelacja z tego wyjątkowego dla naszego regionu wydarzenia.

Na Kongresie Przyszłości nie mogło naturalnie zabraknąć przyszłości, czyli młodzieży

Wiceminister sporu Ireneusz Nalazek jedną z nagród wręczył Markowi Karólewskiemu, prezesowi Warmińsko-Mazurskiej Agencji Rozwoju Regionalnego

Jacek Wiśniowski (burmistrz Lidzbarka Warmińskiego) i Urszula Pasławska (posłanka PSL) wzięli udział w panelu dotyczącym energetyki

Nagrodę Człowieka Roku „Gazety Olsztyńskiej" w imieniu wicepremiera, szefa MON Władysława Kosiniaka-Kamysza odebrał senator Gustaw Marek Brzezin (z lewej). Nagrodę wręczył Maciej Matera – redaktor naczelny „Gazety Olsztyńskiej"

Wielkim zainteresowaniem cieszyła się debata, w której wzięli udział wszyscy kandydaci na urząd prezydenta Olsztyna

Statuetki dla naszych laureatów

Katarzyna Majewska (druga z lewej), wiceprezes zarządu Citi Handlowy oraz Tomasz Drapiński (pierwszy z prawej), szef oddziału Citibank Europe PLC w Olsztynie odebrali statuetki w kategorii Pracodawca Roku 2023

eprasa.pl 9af95a2a27

W panelu dotyczącym bezpieczeństwa narodowego swoimi refleksjami podzielili się z nami Karol Motyka (starosta braniewski), Marcin Kulasek (wiceminister aktywów państwowych), Marek Budzisz (historyk, publicysta, ekspert ds. Rosji i postsowieckiego Wschodu) oraz ppor. Agnieszka Pasko (dyrektor Centrum Edukacji Mundurowej w Ełku)

Podczas Kongresu poznaliśmy wyniki Plebiscytu na Samorządowca Roku. W kategorii prezydenci i burmistrzowie zwyciężył Piotr Jakubowski (burmistrz Mikołajek, drugi z lewej), drugie miejsce zajął Piotr Grzymowicz (prezydent Olsztyna, trzeci z lewej), a trzecie – Piotr Petrykowski (burmistrz Bartoszyc, drugi z prawej). Samorządowcy zostali uhonorowani przez Macieja Materę oraz Agnieszkę Weder-Grygielewicz, dyrektor ds. marketingu i reklamy „Gazety Olsztyńskiej" i „Dziennika Elbląskiego"

Wojewoda warmińsko-mazurski Radosław Król w rozmowie z redaktorem Igorem Hrywną

W przerwach pomiędzy dyskusjami można było skosztować słodkości...

...i zasięgnąć informacji na temat zdrowia

REKLAMA

BLISKO 600 TYSIĘCY UCZESTNIKÓW PROJEKTU
ZIMOWY PGE NARODOWY W TRASIE

W ramach trzeciej edycji Zimowy PGE Narodowy w Trasie przejechał ponad 4,5 tys. km i odwiedził aż 16 miast w całej Polsce. W czasie dwóch miesięcy blisko 600 tysięcy osób skorzystało z bezpłatnych lekcji jazdy na łyżwach, specjalnych sportowych atrakcji i konkursów z nagrodami na lodzie. Sponsorem tytularnym projektu jest Polska Grupa Energetyczna.

W ramach projektu pod hasłem Czas na łyżwy, przez dwa dni w każdym z 16 miast, na taflach lodowisk młodsi i starsi mogli skorzystać z przygotowanych aktywności. Dostępne były bezpłatne szkolenia prowadzone przez wykwalifikowaną kadrę instruktorską w ramach cykli tematycznych: poranki dla dzieci z PGE, trening łyżwiarski dla młodzieży i dorosłych, disco lodowisko z 4FUN.TV, animacje w strefie zabaw, rozgrzewki z układami choreograficznymi, kolorowanki dla dzieci, a także łamigłówki i konkursy z nagrodami czy popularne tworzenie gifów.

W ramach projektu odbyło się 96 godzin zajęć jazdy na łyżwach dla amatorów łyżwiarstwa w różnym wieku. Wszystkie zajęcia prowadzone były przez profesjonalnych trenerów.

W 2024 roku Zimowy PGE Narodowy w Trasie odwiedził Warszawę, Świdnicę, Siedlce, Białystok, Opole, Lublin, Giżycko, Gdańsk, Dębicę, Krosno, Łódź, Kielce, Skarżysko-Kamienną, Toruń, Bydgoszcz i Gorzów Wielkopolski.

PGE Polska Grupa Energetyczna od lat angażuje się w działalność sportową. Jako największy sponsor polskiego łyżwiarstwa wspiera i jest partnerem Polskiego Związku Łyżwiarstwa Figurowego oraz Polskiego Związku Łyżwiarstwa Szybkiego. Wie również, że aktywność fizyczna wśród dzieci jest ważna nie tylko latem, ale także zimą. Dlatego, chcąc zachęcić jak najszersze grono osób do aktywności sportowej i promocji zdrowia, wspiera projekt Zimowy PGE Narodowy w Trasie, jednocześnie promując łyżwiarstwo amatorskie w Polsce. Grupa PGE od 2018 r. systematycznie działa na rzecz popularyzacji tej dyscypliny sportu.

31224otbr-a-M

eprasa.pl 9af95a2a27

KONGRES PRZYSZŁOŚCI
SAMORZĄDY I GOSPODARKA 2024
19|03|2024

Dziękujemy wszystkim Partnerom VIII Kongresu Przyszłości!

ORGANIZATORZY

Gazeta Olszyńska
Dziennik Elbląski
wawa.info warszawa • mazowsze

PATRONI HONOROWI

Wojewoda Warmińsko-Mazurski Radosław Król
Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Marcin Kuchciński
Starosta Olsztyński Andrzej Abako
Patronat Honorowy Prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz
Patronat Honorowy Witold Wróblewski Prezydent Elbląga
Prezydent Miasta Ełku Tomasz Andrukiewicz

PARTNERZY

Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie
Warmia Mazury
Olsztyn
O!Gród z Natury
Miasto Ełk
Ełk tu wracam
Powiat Działdowski
Powiat Elbląski
Powiat Ełcki
Powiat Kętrzyński
Powiat Mrągowski
Powiat Nidzicki
Powiat Olsztyński
Powiat Piski
Kętrzyn
Gmina Miejska Nowe Miasto Lubawskie
Gmina Barciany
Nidzica 100% Mazury Gmina Nidzica
Gmina Piecki
Gmina Susz
PWIK Ełk
1987 Szabelski Piekarnia • Cukiernia
Bank Spółdzielczy w Szczytnie rok zał. 1910
Volvo Nord Auto
budimex
KOMEC
PGK Komunalnik Sp. z o.o.
PEC Ełk Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej w Ełku Sp. z o.o.
STBU Grupa MAK
ARBET Investment Group
Warmińsko-Mazurskie Centrum Chorób Płuc w Olsztynie
Fundacja Wsparcia Nauki i Biznesu
Wojewódzki Urząd Pracy w Olsztynie
Leroy Merlin
Eko Mazury Przedsiębiorstwo Gospodarki Odpadami
Polska Strefa Inwestycji
Warmińsko-Mazurska Specjalna Strefa Ekonomiczna
Omega Hotel
Koya Restauracja
NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia
Niepubliczny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli Cyfrowy Dialog
Fundusze Europejskie
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską
PARP Grupa PFR
Warmińsko-Mazurska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. w Olsztynie
enterprise europe network
Europe Direct Warmia i Mazury

PATRONI MEDIALNI

Gazeta Olszyńska
Dziennik Elbląski
wawa.info warszawa • mazowsze
GO TV
MAM Marki Warmii i Mazur
Biznes Warmii i Mazur
TVP 3 Olsztyn
Polskie Radio Olsztyn

26240TBP-J-K

eprasa.pl 9af95a2a27

DOBROMIEJSKI SZPITAL MA IMIĘ I NOWĄ PRACOWNIĘ

Dobra wiadomość dla pacjentów z gminy Dobre Miasto i okolic. W dobromiejskim Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej otwarta została pracownia endoskopii. Szpitalowi nadano też imię dr. Jerzego Pióro.

Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej w Dobrym Mieście to jeden z dwóch szpitali prowadzonych przez powiat olsztyński. W strukturze placówki są zakłady opiekuńczo-lecznicze i szpitalna interna, poradnie z pracowniami diagnostycznymi, laboratorium medyczne i zespół ratownictwa medycznego. Teraz została otwarta tu pracownia endoskopii, dzięki czemu chorzy będą mieli łatwiejszy dostęp do diagnostyki chorób układu pokarmowego.

— Nasz szpital świadczy usługi pacjentom z gminy Dobre Miasto oraz z gmin ościennych. Do tej pory musieli oni jeździć na badania do innych miejscowości, np. Olsztyna — mówił na otwarciu nowej pracowni Andrzej Abako, starosta olsztyński. — Teraz zbadają się bliżej miejsca zamieszkania. W dodatku bez długich kolejek oczekiwania, bo pracownia dopiero rozpoczyna działalność. Z usług pracowni będą mogli skorzystać pacjenci szpitalni, ale także – w ramach umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia – pacjenci ambulatoryjni ze skierowaniem od lekarza rodzinnego.

Jak wyjaśniła Agnieszka Jarzębińska, dyrektor ZZOZ w Dobrym Mieście, przede wszystkim wykonywane będą gastroskopia i kolonoskopia.

— To ważne badania profilaktyczne w zakresie nowotworów układu pokarmowego, które są drugim najczęstszym nowotworem złośliwym w Polsce — podkreśliła dyrektor Jarzębińska. — Pracownia została wyposażona w zestaw endoskopowy składający się z toru wizyjnego z endoskopami, diatermii z argonem, szafy endoskopowej i systemu archiwizacji oraz w myjnię endoskopową.

Fot. Powiat Olsztyński/Monika Nowakowska

Patronem szpitala w Dobrym Mieście został dr Jerzy Pióro, który był jego dyrektorem w latach 1972-1987

Pracownia endoskopii kosztowała prawie 1,8 mln zł. Duża część pieniędzy, bo prawie 830 tys. zł, pochodzi ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego i z budżetu powiatu olsztyńskiego, który przekazał 751 tys. zł. Ponadto w kosztach zakupu partycypowały gminy: Dobre Miasto (103 tys. zł), Świątki (22 tys. zł) i Orneta (15 tys. zł). Dodatkowo szpital pozyskał też środki z Niepublicznego Zakładu Rehabilitacji VITAREH (70 tys. zł) i firmy MEBELMAX (10 tys. zł).

Otwarcie pracowni endoskopii zbiegło się z nadaniem imienia ZZOZ w Dobrym Mieście. Patronem szpitala został dr Jerzy Pióro, specjalista chirurg, dyrektor placówki w latach 1972-1987. Dzięki jego staraniom dobromiejska jednostka została usamodzielniona po wydzieleniu ze struktur szpitala w Lidzbarku Warmińskim.

— Dobromiejska służba zdrowia wiele zawdzięcza dyrektorowi Jerzemu Pióro, który całe swoje życie zawodowe poświęcił pacjentom. Nie tylko rozbudował tutejszy szpital, ale był też świetnym lekarzem chirurgiem i dobrym człowiekiem. Dlatego jako Rada Społeczna ZZOZ wyszliśmy z inicjatywą nazwania jego imieniem placówki i uzyskaliśmy akceptację mieszkańców Dobrego Miasta i Rady Powiatu w Olsztynie — powiedział Jarosław Wolak, przewodniczący Rady Społecznej ZZOZ.

W uroczystościach wzięli udział m.in. dawni współpracownicy dyrektora Pióro, a także byli dyrektorzy ZZOZ. Gościem honorowym była Jadwiga Pióro, małżonka byłego dyrektora i teraz patrona dobromiejskiej placówki. **OPR. AM**

REKLAMA

Grupa PGE po raz 24. posadzi lasy pełne energii

Polska Grupa Energetyczna rozpoczyna 24. edycję programu środowiskowego Lasy Pełne Energii, w ramach którego pracownicy Grupy PGE wraz z rodzinami i lokalną społecznością sadzą drzewa. Łącznie, od początku projektu w akcję Lasy Pełne Energii zaangażowało się 29 tys. osób, czego wynikiem jest blisko milion drzew w 72 miejsc na terenie 14 województw.

24. edycja Lasów Pełnych Energii została zainaugurowana w nadleśnictwie Jabłonna – leśnictwie Kąty Węgierskie, gdzie pracownicy PGE i Fundacji PGE wraz z rodzinami, przy współpracy leśników 13 marca br. posadzili blisko 2,7 tys. drzew. Akcja została poprzedzona warsztatami z leśnikami, których celem było przeprowadzenie krótkiego instruktażu sadzenia drzew, a także przybliżenie uczestnikom zasad ochrony środowiska oraz świadomego korzystania z zasobów przyrody. Kolejna tego typu inicjatywa odbędzie się już niebawem – 23 marca br. w nadleśnictwie Sokołów Podlaski – leśnictwie Treblinka, gdzie pracownicy Grupy PGE planują posadzić 4 tys. drzew.

Akcja prowadzona jest od 24 lat i każdego roku liczba zaangażowanych wolontariuszy i posadzonych drzew wzrasta. W poprzedniej edycji, która miała miejsce w 2023 roku, blisko 2 tys. osób posadziło 110 tys. drzew, czyli o 42,5 tys. więcej niż rok wcześniej. W 2024 roku uczestnicy akcji planują pobić dotychczasowe wyniki i posadzić jeszcze więcej drzew w dwóch edycjach: wiosennej i jesiennej na terenie całej Polski.

Program Lasy Pełne Energii ma charakter warsztatowo-edukacyjny, a jego celem jest zwiększenie świadomości uczestników akcji na temat roli lasów dla środowiska i klimatu. Program kształtuje także właściwe postawy społeczne i ekologiczne wśród pracowników i ich rodzin, a także sprzyja nawiązywaniu i pielęgnowaniu relacji dobrosąsiedzkich Grupy PGE z lokalnymi społecznościami.

31224otbr-b-M

eprasa.pl 9af95a2a27

BEZ SKIEROWANIA I OD RĘKI?

Koniec ze skierowaniami do specjalistów na NFZ? Szykuje się ważna zmiana przepisów. Na pierwszy rzut mają iść psycholodzy, do których mielibyśmy chodzić wtedy, kiedy tego potrzebujemy. Brzmi pięknie, ale co z kolejkami do tych specjalistów?

Kolejki do lekarza od lat są zmorą pacjentów. W Olsztynie na NFZ do kardiologa i endokrynologa trzeba czekać pół roku, do otolaryngologa — rok, a do neurochirurga — półtora roku. Do psychologa, według wyszukiwarki wizyt NFZ, bezpłatną pomoc można dostać od ręki, jeszcze tego samego dnia. Ale jakie jest nasze zdziwienie, gdy — po telefonie do rejestracji Wojewódzkiego Zespołu Lecznictwa Psychiatrycznego w Olsztynie, które działa też jako Centrum Zdrowia Psychicznego (dodzwonienie się graniczy z cudem) — już tak kolorowo nie jest.

— Żeby pójść do psychologa, najpierw trzeba zapisać się do psychiatry, który wstawi skierowanie i dopiero gdy się je ma, można umawiać się do psychologa — słyszymy w słuchawce. — Osoby z Olsztyna mogą iść u nas do gabinetu 26 na konsultację. Jeśli tam lekarz uzna potrzebę wizyty u psychologa za zasadną, wypisuje skierowanie albo może skierować od razu na leczenie do dostępnego psychologa. Nie wiem jednak, jakie są w tym przypadku terminy. Myślę, że czeka się z pół roku. Ale jeśli będzie pilny przypadek, myślę, że będzie można dostać się wcześniej.

Ale najpierw trzeba się dostać do gabinetu 26, czyli do psychiatry. W najlepszym przypadku w Olsztynie można czekać miesiąc. Najszybciej, według wyliczeń NFZ, taka wizyta możliwa jest w Działdowie. Co ważne, do psychiatrów nie są potrzebne skierowania. Tak samo jak do onkologów, ginekologów, wenerologów i dentystów.

W rzeczywistości do psychiatrów i psychologów kolejki są dłuższe... niż za komuny. Na Warmii i Mazurach, jak wylicza swiatprzychodni.pl, do psychiatry średnio czeka się 133 dni, a do psychologa — 129 dni. Oznacza to, że na pomoc trzeba czekać rok. Gdyby jednak każdy, kto takiej pomocy potrzebuje, zapisałby się do specjalisty, kolejki byłyby znacznie dłuższe.

Fot. Zbigniew Woźniak

— W małych środowiskach nadal pokutuje przekonanie, że do psychologa lub psychiatry „chodzą wariaci", że „ma się coś z głową". I oczywiście na wstyd i obawy ma presja społeczna „co ludzie powiedzą?". A przecież to naturalne, że jak boli nas noga, idziemy do ortopedy lub fizjoterapeuty, jak płuca — to do pulmonologa — zauważa Ewa Godlewska, psycholożka i terapeutka. — Jak odczuwamy ból psychiczny czy doświadczamy zaburzeń poznawczych, emocjonalnych czy funkcjonalnych — potrzebujemy wsparcia ze strony specjalisty w tym obszarze.

Jak podaje rządowy portal gov.pl: „W ostatnich latach na świecie można zaobserwować wybuch prawdziwej epidemii zaburzeń psychicznych, które pogarszają jakość życia osób nimi dotkniętych oraz ich rodzin i najbliższych. Podobną sytuację można zaobserwować również w naszym kraju". Na podstawie badania EZOP II przeprowadzonego przez Instytut Psychiatrii i Neurologii (IPiN) oszacowano, że różnych zaburzeń psychicznych doświadcza w swoim życiu więcej niż jedna czwarta dorosłych mieszkańców Polski, czyli ponad osiem milionów osób. Dla porównania w Olsztynie pomocy psychologa potrzebuje ok. 42 tys. osób.

300 ZŁ ZA GODZINĘ

Oczywiście do prywatnych gabinetów żadne skierowanie nie jest potrzebne. W razie nagłego pogorszenia się stanu psychicznego najprostszym sposobem jest umówienie się na wizytę prywatną. Psychologowie, którzy mają własne gabinety, często oferują rozmowę nawet tego samego dnia. Nie stanowiłoby to problemu, gdyby nie koszt takiej wizyty wahający się w granicach 200-300 zł. Choć niektórzy specjaliści świadczą pierwszą wizytę za darmo, ma się to nijak do istoty pomocy psychologicznej. W trakcie jednej konsultacji pacjentowi nie postawi się diagnozy i będzie on musiał zapłacić za kolejną poradę. To nie przeziębienie. Często też po skorzystaniu z wizyty u psychologa czujemy się mniej zestresowani i chcemy iść na kolejną wizytę. Tylko czy budżet nam na to pozwala?

Teraz ma być łatwiej, bo w życie wchodzą zmiany związane z poradami psychologa. Żeby dostać się do psychologa na NFZ, nie trzeba będzie mieć już skierowania. Szykuje się więc jedna wizyta mniej, więc i mniej stresu dla pacjenta. I mniej czekania. Jednak nie wszędzie będzie można być przyjętym „z ulicy". Chodzi o projekt nowelizacji rozporządzenia w sprawie programu pilotażowego, który znosi wymóg posiadania skierowania do psychologa tylko w Centrach Zdrowia Psychicznego. W tej chwili w życie ma wejść pilotaż, który ma sprawdzić, czy szybkie wsparcie jest możliwe i czy w pilnych przypadkach można uzyskać pomoc do 72 godzin. Jeśli tak, Ministerstwo Zdrowia ma w planach wdrożenie takiej możliwości w życie na stałe. Tylko kto pomoże wszystkim potrzebującym? Jak wynika z Barometru Zawodów na rok 2024, mamy niedobór psychologów i psychoterapeutów.

— Z czego to wynika? Przede wszystkim z braku środków na godne pensje, nawet na zagwarantowane w ustawie o minimalnych wynagrodzeniach dla pracowników ochrony zdrowia. To sprawia, że wysoko wyspecjalizowani psycholodzy odpływają do sektora prywatnego, gdzie zarobki są po prostu nawet wielokrotnie wyższe. Dodatkowym czynnikiem jest też poziom biurokracji i kontroli, który wpływa na poczucie przeciążenia i wypalenia — twierdzi w rozmowie z okopress.pl Katarzyna Sarnicka, psycholożka. — Psychologów i psychoterapeutów spotyka w systemie publicznym niesprawiedliwość. Kształcą się za własne pieniądze i dokładają do systemu ze swojej kieszeni, poświęcają się, po czym, gdy już zrobią specjalizację, okazuje się, że ich kompetencje dla NFZ się nie liczą. Dlatego pracują na własny rachunek.

W resorcie zdrowia toczą się też rozmowy na temat zniesienia skierowań do innych lekarzy. Psychologowie przetrą więc szlaki.

BEZ ZBĘDNEGO TŁUMACZENIA

Skierowanie do psychologa i psychoterapeuty może wystawić dowolny lekarz ubezpieczenia zdrowotnego, czyli lekarz, który ma podpisaną umowę z NFZ lub pracuje w placówce, która zawarła taką umowę. Może to być lekarz pierwszego kontaktu, ale także lekarz specjalista, np. onkolog, kardiolog lub endokrynolog.

— Wielu pacjentów ma dzisiaj stany depresyjne z różnych powodów — bo pojawiła się choroba przewlekła, utrata pracy czy kłopoty rodzinne. Wielu mi o tym mówi, ale nie każdemu jest łatwo. Dlatego do psychologa nie powinno być skierowań. Gdy ktoś uważa, że ma problemy, powinien zapisać się od ręki na poradę. Przecież nie zawsze pacjent chce się tłumaczyć z problemu lekarzowi pierwszemu kontaktu czy psychiatrze, który najczęściej kieruje do poradni psychologicznej. Bo do psychiatry idzie się przecież bez skierowania. To też dyskomfort dla pacjenta, gdy najpierw musi iść do psychiatry, żeby potem móc spotkać się z psychologiem. Psychiatra cały czas źle się kojarzy społeczeństwu. Nie z problemami, które trzeba w sobie rozwiązać, a z chorobą psychiczną, którą trzeba leczyć — twierdzi Maria Ołdziejewska, internistka z Olsztyna. — W niektórych sytuacjach skierowania do specjalistów nie są potrzebne, jak właśnie w przypadku psychologa. Teraz wymagane jest również skierowanie do okulisty. Ja wady wzroku nie zbadam, więc moim zdaniem można byłoby iść bezpośrednio do okulisty. Czy również do laryngologa? Z doborem aparatu słuchowego jak najbardziej. Bo teraz w tym przypadku pacjent musi przyjść najpierw do mnie i blokuje innym, może bardziej potrzebującym, miejsce w kolejce. Ale czy z bólem gardła do laryngologa również bez skierowania? To ja przeprowadzam diagnostykę i dopiero jeśli jest taka potrzeba, wysyłam do specjalisty. W przypadku przeziębienia spotkanie ze mną wystarczy. Do poradni typowo specjalistycznych — do kardiologicznej czy diabetologicznej, czyli cukrzycowej — wizyta u mnie jest wskazana. Gdy pacjent przychodzi i mówi, co mu dolega, jako lekarz rodzinny zlecam podstawowe badania. Robię, co mogę zrobić i gdy się okazuje, że jest potrzebna konsultacja specjalisty, kieruje do niego. Sam pacjent często tego nie wie, kto może mu pomóc.

I dodaje: — Myślę, że zniesienie skierowań „rozłożyłoby" całkowicie służbę zdrowia. Kolejki by się wydłużyły, bo pacjenci chodziliby ze wszystkim, czy muszą, czy nie muszą, na przykład żeby tylko pokazać specjaliście dzienniczek ciśnień. Teraz pacjent idzie do kardiologa już z kompletem badań — z EKG i obserwacjami domowymi.

ADA ROMANOWSKA

eprasa.pl 9af95a2a27

MIŁOŚĆ DAJE NAM SIŁĘ DO PRZEZWYCIĘŻANIA TRUDNOŚCI

Znajomi mówią o nich, że pasują do siebie jak dwie połówki jednego jabłka. Mimo upływu lat Iwona i Łukasz Markowscy są ciągle zakochani w sobie. Związek małżeński zawarli 18 lat temu. — Prawdziwa miłość przetrwa wszystko — przekonuje Łukasz. — Trzeba umieć wybaczać, nie obrażać się jeden na drugiego i być na dobre i złe — dopowiada jego żona.

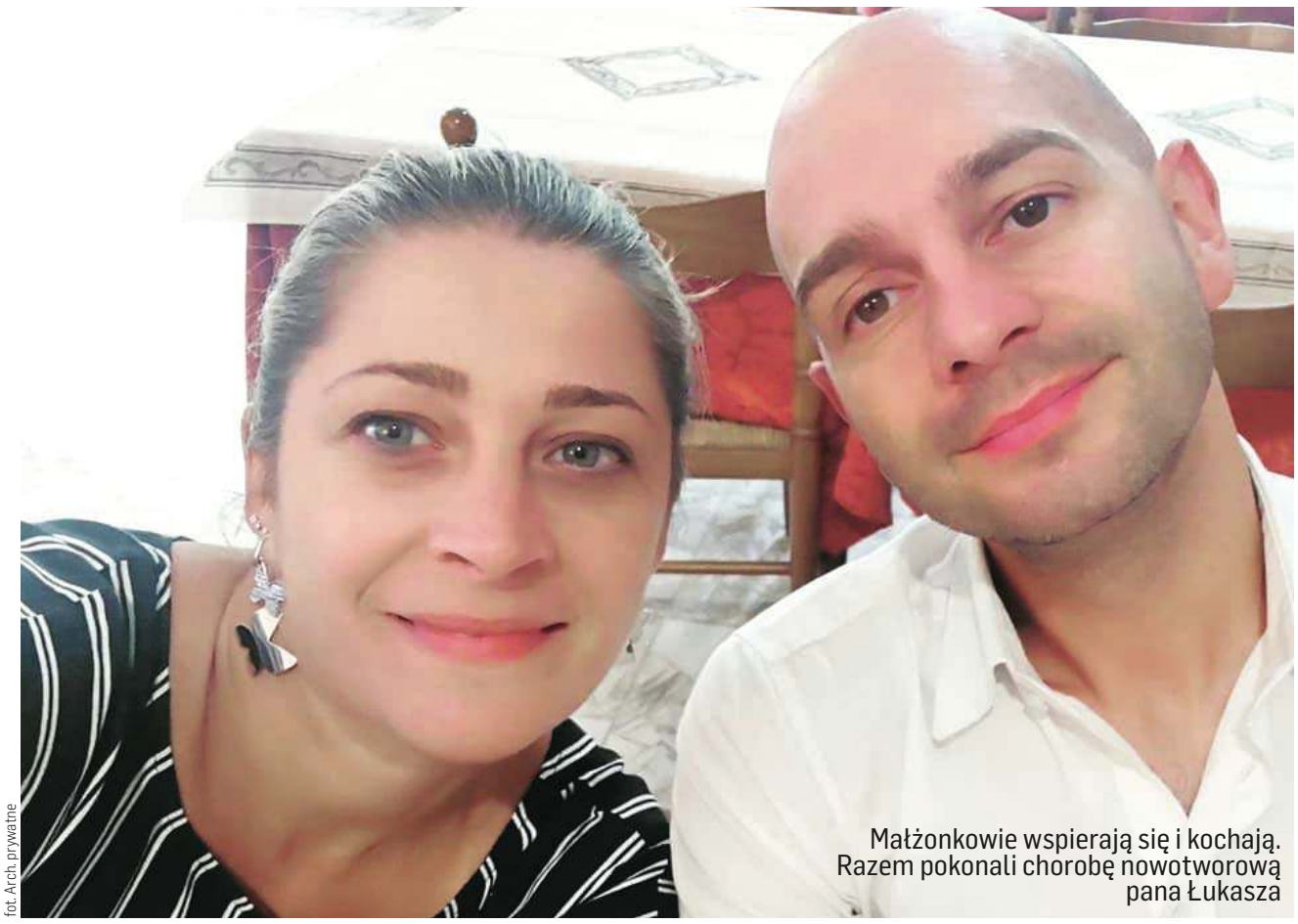

fot. Arch. prywatne

Małżonkowie wspierają się i kochają. Razem pokonali chorobę nowotworową pana Łukasza

Gdybym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, stałbym się jak miedź brzęcząca albo cymbał brzmiący – słowa rozpoczynające „Pierwszy list do Koryntian" podkreślają olbrzymie znaczenie miłości w ludzkim życiu. Uczucie to można rozumieć na wiele sposobów – trudno jednak zakwestionować pogląd, w myśl którego to właśnie miłość sprawia, że stajemy się pełnowartościowymi ludźmi. Miłość to uczucie, które jest jednym z najsilniejszych i najbardziej znaczących przeżyć w życiu człowieka. Rodzimy się z miłości, dla miłości i do miłości. Miłość jest jak jedzenie, potrzebne do życia. Bez niej człowiek usycha jak roślinka bez wody. Miłość jest najważniejszą wartością w życiu – wiedzą o tym doskonale Iwona i Łukasz, którzy od 18 lat kroczą razem przez życie.

— Nie była to miłość od pierwszego spojrzenia — śmieje się pani Iwona.— Poznaliśmy się na imprezie. Po raz pierwszy umówiłam się z Łukaszem pod kinem. Poszłam na spotkanie z koleżanką, ale tylko popatrzyłam na niego z daleka i nawet nie podeszłam. Potem Łukasz poszedł do wojska, po powrocie napisał do mnie na takim starym komunikatorze Gadu-Gadu i wtedy zaiskrzyło. Podobał mi się, zostaliśmy parą, a po roku się zaręczyliśmy.

WIELKA MIŁOŚĆ

Iwona miała 21 lat, a Łukasz 22 lata, kiedy w Urzędzie Stanu Cywilnego złożyli przysięgę małżeńską.

— Bardzo chcieliśmy się pobrać, być rodziną — opowiadają małżonkowie. — Byliśmy tak bardzo zakochani... Dzień ślubu to było przypieczętowanie naszej miłości. Choć byliśmy młodzi, myśleliśmy poważnie. Oboje pracowaliśmy, wzięliśmy kredyt na mieszkanie i zaczęliśmy marzyć o dziecku. I dwa lata po ślubie nasze marzenie się spełniło. To było dopełnienie naszego szczęścia. Mały cud. Zakochaliśmy się w córce od pierwszego wejrzenia i wiedzieliśmy, że chcemy, by miała rodzeństwo.

Małżonkowie doczekali się trójki dzieci: Zuzanny, Antka i Stasia. Dzieci są dla nich największym szczęściem. Oboje pracowali zawodowo i wydawało się, że w ich życiu nie brakuje już niczego.

RAZEM POKONALI CHOROBĘ

Wszystko się układało do momentu kiedy okazało się, że pan Łukasz zachorował. Diagnoza lekarzy zabrzmiała jak wyrok.

— To był dla nas ogromny szok. Nie mogliśmy uwierzyć, że to rak i że możemy stracić Łukasza — opowiada Iwona. — Stanęliśmy do najtrudniejszej walki: walki o życie Łukasza. Wiedzieliśmy, że nie będzie łatwo, ale przecież nie mogliśmy się poddać... Był rok 2018. Mąż przeszedł operację, chemię i całe leczenie. Bywały lepsze i gorsze chwile, ale wierzyliśmy, że nam się uda pokonać tego „gada". Łukasz był silny, nie załamał się, bo w domu czekały na niego dzieci i ja. Nasza miłość stała się jeszcze silniejsza... Poszlibyśmy za sobą nawet w ogień... W końcu przyszedł dzień, że lekarz miał dla nas dobre wiadomości.

Pan Łukasz wrócił do pracy, cieszył się, że znów może skupić się na rodzinie i normalnym życiu. Kupił sobie motor, bo było to jego wielkim marzeniem.

Niestety dwa lata temu okazało się, że są przerzuty...

— I znów chemioterapia i ciągła walka — mówią małżonkowie. — Nie poddaliśmy się. Miłość dodawała nam sił, największą motywacją były też dzieci. To cały nasz świat. Po raz kolejny się udało wygrać. Mamy nadzieję, że nowotwór już nie wróci. Te kilka lat zmagań to była najtrudniejsza próba dla nas i naszej rodziny. Wyszliśmy zwycięsko, ale nadal w nas czai się strach...

MARZĄ O ŚLUBIE KOŚCIELNYM

W ich życiu brakuje tylko ślubu kościelnego. Pandemia pokrzyżowała ich plany, bo planowali po raz kolejny ślub kościelny. Potem choroba nie pozwoliła na spełnienie marzenia. Śmieją się, że jak w końcu dojdzie do tego ślubu, to będzie to wspaniała uroczystość, bo będą na niej ich dzieci.

— Zawsze „coś" nam przeszkadzało w złożeniu przysięgi małżeńskiej w kościele. A to początkowo dzieci były małe, a to ktoś zachorował. Kiedy już ustaliliśmy datę ślubu, okazało się, że była pandemia, potem mąż znów zachorował... — tłumaczy pani Iwona. — Bardzo pragniemy złożyć przysięgę przed Bogiem. Dopełnić to nasze małżeństwo. To dla nas dużo znaczy. To teraz nasze największe marzenie... I żeby Łukasz był już zdrowy. Bez niego nie wyobrażam sobie życia... To mój mąż, przyjaciel, ojciec dzieci, osoba, którą kocham za to, jaka jest. I śmiejemy się, że nie każde dziecko może powiedzieć, że było na ślubie rodziców, a nasze będą.

Dobre uczucia to nie znaczy takie same, jak w dniu ślubu. Uczucia rozwijają się i dojrzewają. Są zupełnie inne, niż te gorące młodzieńcze, ale z całą pewnością nie gorsze. Są bardziej dojrzałe, smakowite, bo „przyprawione" wspólnym życiem. Życie we dwoje to codzienna nauka tolerancji i akceptacji drugiej osoby, często bardzo różnej od nas samych. Nie jest ważny wiek, kolor skóry czy pochodzenie. Uczucie Iwony i Łukasza przetrwało wiele trudności. Złożona przysięga „na dobre i złe" jest w ich małżeństwie wciąż aktualna, a nawet je wzmocniła.

MUSI BYĆ MIŁOŚĆ

Iwona i Łukasz nie wyobrażają sobie życia bez siebie. Nie mają gotowej recepty na małżeństwo. Jak mawiają, trzeba być dobrym człowiekiem, szanować drugą osobę i nie krzywdzić nikogo.

— Miłość jest decyzją troszczenia się o dobro osoby ukochanej nawet do końca życia bez żadnych warunków wstępnych. W codzienności wyraża się ją najprostszymi gestami: zrobieniem herbaty, posprzątaniem, ale też zauważeniem wysiłku drugiego, pochwaleniem, podziwem dla dokonań współmałżonka, ale też przeproszeniem i wybaczeniem — mówią zgodnie. — Miłość to przecież nie tylko zakochane pary. Miłość to też rodzice, dzieci, rodzina, przyjaciele i znajomi. Wszyscy mamy w sobie potrzebę czułości. Przytulanie i pocałunki wcale nie są zarezerwowane dla par i młodych ludzi. Nasze poczucie szczęścia zależy również od tego, jakie relacje łączą nas z innymi ludźmi. W związku nawet takie drobiazgi jak trzymanie się za ręce podczas spaceru czy buziak mogą sprawić, że docenimy nasze uczucie. To właśnie takie drobne rytuały stanowią kwintesencję szczęścia. Darzmy się szacunkiem i miłością każdego dnia.

Małżonkowie są dumni ze swoich dzieci. Chcieliby, żeby w ich życiu nie było smutków i rozczarowań. Uczą je szacunku dla osób starszych, chorych, samotnych i tego, jak być dobrymi ludźmi.

— Każde człowiek, każde dziecko zasługuje na miłość — mówią. — Kiedy w oczach naszych dzieci widzimy szczęście, to i my jesteśmy szczęśliwi. Nie trzeba być bogatym, żeby dać miłość. Wystarczy po prostu być, opiekować się nimi i uczyć szacunku oraz bycia dobrym człowiekiem. Miłość to dbanie o drugą osobę w taki sposób, by to, co w niej najlepsze rozkwitło. Miłość nie jest egoistyczna. Oznacza dawanie, towarzyszenie. Miłość to jest troska i opieka. Rozbudza dobro, zarówno w nas, jak i w otoczeniu.

JOANNA KARZYŃSKA
j.karzynska@gazetaolsztynska.pl

eprasa.pl 9af95a2a27

JULIA Z ELBLĄGA W THE VOICE KIDS

Wyszła na scenę i dała czadu! Tak jednym zdaniem można podsumować występ Julii z Elbląga, która wzięła udział w przesłuchaniu do programu muzycznego The Voice Kids. — To było moje największe marzenie, które się spełniło. Jak wchodzę na scenę, czuję się świetnie — mówi dziesięciolatka.

Julia Anuszek to przebojowa i szalona 10-latka. Dziewczynka śpiewa od zawsze – wszędzie i o każdej porze. Początki jej muzycznych poczynań to pierwsze lata życia – wydobywała z siebie dźwięki, gdy tylko zaczęła mówić. Julia ma wiele marzeń i planów na życie. W przyszłości chciałaby dubbingować bajki. Uwielbia bawić się ze swoją młodszą siostrą i spędzać czas z przyjaciółmi. Oprócz muzyki lubi też rysować, jeździć na rolkach, grać w Robloxa. Jej ulubionymi filmami są te z serii o Harrym Potterze. Obejrzała każdą część już z wiele razy.

Dziesięcioletnia Julia ma na swoim koncie wiele występów i sukcesy. Wystąpiła w ścisłym finale w kategorii 9-11 lat na 43. Międzynarodowym Dziecięcym Festiwalu Piosenki i Tańca w Koninie w 2023 roku oraz na 10. Międzynarodowym Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej Gdynia Open, gdzie została laureatką w kategorii do lat 10 i wytypowano ją do występu na gali głównej.

— Julia od 2020 roku należy do Studia Artystycznego Katarzyny Panicz „Szalone małolaty", natomiast od 2022 roku ma indywidualne lekcje śpiewu — mówi mama Julii. — Udział w programie to przygoda jej życia i pierwsze doświadczenie z takim programem. Przed występem Julia się bardzo stresowała, bo nie wiedziała, czego się spodziewać. Jednak udało się przejść do kolejnego etapu.

fot. Arch. prywatne

Julia ma na swoim koncie już kilka sukcesów

Marzeniem Julii był występ w programie The Voice Kids

Julia Anuszek wystąpiła w programie The Voice Kids na antenie TVP 2. Dziesięciolatka z Elbląga ze śpiewania czerpie ogromną radość i przekazuje cudownie emocje. Podczas przesłuchań w ciemno wykonała utwór „Drobnostka" z filmu „Vaiana". Jej wykonanie spodobało się trenerom. Odwróciła się Cleo i to w jej drużynie Julia będzie kontynuować swoją przygodę w talent show.

— Oglądałam wszystkie edycje The Voice Kids i marzyłam, by też kiedyś stanąć przed jurorami i zaśpiewać — opowiada dziesięciolatka. — Muzyka towarzyszy mi od dziecka. Chyba nawet szybciej zaczęłam śpiewać, niż dobrze mówić. Dla mnie śpiewanie to coś więcej niż hobby. Coś więcej niż jedna z pozycji na długiej liście zainteresowań. Interesuje mnie wiele rzeczy i zajmuję się nimi z różną częstotliwością, ale śpiewanie jest na pierwszym planie i wiem, że jest to coś, z czego nigdy nie zrezygnuję. To jest coś, co kocham robić. Bardzo dobrze czuję się na scenie. Chciałabym swoim śpiewaniem dawać ludziom szczęście, radość i nadzieję. Występ w programie to niesamowite emocje, spotkanie z gwiazdami i bardzo pozytywna atmosfera na planie. Wejście na scenę było dla mnie dość stresujące, ale jak usłyszałam muzykę, było już dobrze. Kiedy zobaczyłam, że odwrócił się fotel Cleo, to zawładnęło mną wiele emocji. Od szczęścia po niedowierzanie. Byłam taka zdezorientowana, ale czułam się niesamowicie. To wydarzenie na długo pozostanie w mojej pamięci! Marzyłam o tej chwili!

Julia od dziecka uwielbia śpiewać

Julia jest uczennicą Szkoły Podstawowej nr 11 w Elblągu. Ma już doświadczenie w występach na scenie. Brała udział w licznych konkursach wokalnych. Młodą elblążankę rozpoznacie po szczerym uśmiechu, ciepłych oczach, ogromnej radości i pięknym głosie. Julia bardzo chętnie służy swoim cudownym darem. Na co dzień jest energetyczną i wrażliwą osobą, jednak gdy wchodzi na scenę, nabiera charyzmy i niesamowitej mocy w głosie.

— Miałam kilka lat, kiedy zrozumiałam, że śpiewanie sprawia mi ogromną radość i chciałabym to robić w przyszłości — mówi Julia. — Oprócz śpiewania mam też kilka innych pasji. Lubię wykonywać makijaże, uczyć się języka angielskiego. Moja mama śpiewa i to chyba po niej odziedziczyłam swój talent. Wiem, że chciałabym się muzycznie rozwijać. Na zajęcia śpiewu uczęszczam od 5. roku życia. Muzyka to moje życie, pasja, która sprawia, że jestem naprawdę szczęśliwa — podkreśla utalentowana elblążanka.

Julia ma ogromną grupę wsparcia: rodzinę, przyjaciół oraz młodszą siostrę.

— Rodzina jest bardzo ważna w moim życiu, jest moją siłą napędową — mówi dziewczynka. — Zawsze mam w nich wsparcie. Są bardzo dumni z tego, że spełniam swoje marzenia. A największą moją fanką jest młodsza siostra, która chodzi za mną i nuci nawet przez kilka dni wszystkie piosenki, które śpiewam.

Młoda elblążanka nie lubi się chwalić swoimi sukcesami. Śpiewanie to dla niej naturalny dar, bez którego nie potrafi wyobrazić sobie życia. Nie boi się występu na etapie bitew, gdzie powalczy o miejsce w programie z innymi równie utalentowanymi uczestnikami.

— Zaśpiewam najlepiej, jak będę umiała — mówi. — To moja największa życiowa przygoda, ale jak się robi to, co się kocha, to jest to przyjemność. Jestem pozytywnie nastawiona do życia i świata, wszystko widzę w kolorowych barwach. Zapraszam do oglądania kolejnych odcinków programu, a młodym ludziom mogę powiedzieć, że warto spełniać swoje marzenia i że udział w takim programie to niezwykła przygoda. Nie można się poddawać, trzeba dążyć do osiągnięcia wyznaczonych sobie celów. Chciałabym iść dalej w muzykę i robić to, co kocham!

JOANNA KARZYŃSKA

Rodzice i siostra wspierają Julię w spełnianiu marzeń

eprasa.pl 9af95a2a27

SKARBÓWKA NIE PROWADZI AUDYTU „FUNDACJA MARCINA MOŻDŻONKA"

Marcin Możdżonek, kandydat na prezydenta Olsztyna, poinformował, że musi przedstawić dokumenty z trzech lat działalności swojej fundacji. Jak się okazuje, ma to związek z rozpoczętym przez Izbę Administracji Skarbowej w Olsztynie audycie w Ministerstwie Sportu i Turystyki.

Marcin Możdżonek, startujący na fotel prezydenta Olsztyna z własnego komitetu Lepszy Olsztyn, w materiale wideo poinformował o piśmie, jakie otrzymał od Izby Administracji Skarbowej w Olsztynie.

— W piątek odebrałem list, z którego się dowiedziałem, że Izba Administracji Skarbowej w Olsztynie rozpoczęła właśnie weryfikację dokumentów mojej fundacji. Na dostarczenie skanów wszystkich dokumentów z 3 lat mam... 3 dni. Niezłe wyzwanie w tak gorącym, wyborczym czasie! Powód, termin, czas — pojawia się wiele pytań — mówi na nagraniu Marcin Możdżonek.

Zarządzony przez Izbę Administracji Skarbowej audyt ma dotyczyć dotacji z Ministerstwa Sportu i Turystyki, które realizowała fundacja w ostatnich latach. W Olsztynie dzięki tym pieniądzom odbyły się treningi i turnieje siatkarskie oraz treningi strzeleckie.

— W mojej ocenie takie działania mają przystopować naszą aktywność w kampanii. Nie ma fizycznej możliwości, aby w 3 dni zeskanować każdy z dokumentów, który zgromadziliśmy przez ostatnie 3 lata. Co więcej, już konieczność dostarczenia ich w ciągu tylko 3 dni, według moich doradców podatkowych i prawników, jest rażąco zbyt krótkim czasem, niespotykanym przy tego typu działaniach KAS. Zwykle podatnik ma 7 lub 14 dni, w zależności od liczby dokumentów. Tu mam zeskanować wiele segregatorów, a kara za niedotrzymanie terminu może wynieść nawet kilka tysięcy złotych. Do tej pory każdy mój kontakt z organami skarbowymi był bardzo pozytywny, urzędnicy byli przyjaźnie nastawieni, dlatego otrzymanie tego pisma z takimi warunkami jest dla mnie zdumiewające. Zamiast prezentować mieszkańcom swój program, spotykać się z nimi i rozmawiać o ich problemach, muszę skanować teraz stare faktury — podkreśla Marcin Możdżonek.

Jak dodaje Możdżonek, wszystkie dotacje zostały rozliczone przez resort sportu i turystyki i w dokumentacji ministerstwa znajduje się szczegółowa dokumentacja każdej z nich. Jego zdaniem olsztyńska skarbówka mogłaby z nich skorzystać bez konieczności skanowania każdej faktury i umowy.

Screen z nagrania Marcina Możdżonka

Fot. Marcin Możdżonek - Twój kandydat na Prezydenta Olsztyna / Facebook

— Do zadań Dyrektora Izby Administracji Skarbowej należy między innymi wykonywanie audytów, których celem jest ocena oszczędności, skuteczności, efektywności, celowości i zgodności z prawem gospodarowania środkami publicznymi. Takiemu audytowi podlegają podmioty wydatkujące, przekazujące, ale także i otrzymujące środki publiczne — mówi Renata Kostowska, rzecznik Izby Administracji Skarbowej w Olsztynie. — W 2023 roku dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Olsztynie przeprowadził 59 audytów krajowych środków publicznych. Audyty prowadzono zarówno wobec podmiotów z sektora finansów publicznych, jak i podmiotów spoza tego sektora gospodarujących środkami publicznymi. Dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Olsztynie nie prowadzi audytu wobec podmiotu „Fundacja Marcina Możdżonka". Audyt jest prowadzony wobec jednego z dysponentów środków publicznych, od którego to środki publiczne otrzymała ww. fundacja. Standardową procedurą jest w trakcie prowadzenia audytu wobec podmiotu udzielającego dotacji wnioskowanie o udostępnienie dokumentacji przez podmioty, które korzystały z udzielonego wsparcia. Nie wszystkie bowiem dokumenty możliwe są do uzyskania w audytowanym podmiocie — szczególnie dokumenty źródłowe dotyczące wydatkowania środków publicznych, dane kontrahentów itp. — wyjaśnia rzeczniczka.

I dodaje: — Wspomniana wyżej fundacja nie jest jedynym podmiotem, do którego zwrócono się o dostarczenie dokumentów w związku z audytem prowadzonym wobec dysponenta środków publicznych. Takich podmiotów jest kilkadziesiąt. Termin do dokonania czynności określany jest przez organ; wynika między innymi z konieczności sprawnego prowadzenia czynności audytowych. Z naszego doświadczenia wynika, że korzystający ze wsparcia środkami publicznymi posiadają dokumentację w większości już gotową w postaci elektronicznej, dlatego wyznaczyliśmy trzydniowy termin na ich przesłanie pocztą elektroniczną, który zwykle w podobnych przypadkach okazywał się wystarczający. W wysyłanych pismach o udostępnienie dokumentów zawsze podajemy dane kontaktowe autora pisma (email i telefon), gdyby zaistniała potrzeba uzyskania dodatkowych informacji lub uzgodnienia, w razie konieczności, w uzasadnionych przypadkach dłuższego terminu na przesłanie dokumentów. **AR**

W PODZIĘKOWANIU ZA PRACĘ NA RZECZ LOKALNYCH SPOŁECZNOŚCI

Około tysiąca gospodarzy sołectw spotkało się olsztyńskiej w hali Urania, aby w ramach Samorządowego Forum Sołtysów wspólnie świętować niedawny Dzień Sołtysa.

— Na Warmii i Mazurach jest około 2,5 tys. sołtysów — mówił podczas otwarcia forum Marcin Kuchciński, marszałek województwa. — Dziś za Waszą codzienną pracę, za to, że jesteście blisko swoich społeczności, zawsze chętni, by pomóc swoim mieszkańcom i przede wszystkim za to, że tak pięknie rozwijacie Warmię i Mazury, serdecznie dziękuję. Pamiętajcie, że zawsze możecie liczyć na dobrą współpracę z samorządem województwa i zachęcam Was do tego, byście aktywnie brali udział w przygotowanych przez nas programach.

Podczas uroczystości najbardziej zasłużonych gospodarzy sołectw marszałek województwa uhonorował wyróżnieniami. Otrzymało je prawie 90 sołtysek i sołtysów.

— Jestem zaskoczona tym wyróżnieniem, bo przecież każdy sołtys stara się jak najwięcej i jak najlepiej zrobić dla swojej okolicy — mówi jedna z wyróżnionych, Jadwiga Jagłowska,

sołtyska wsi Lisy w gminie Banie Mazurskie. — To bardzo miłe, że moja praca została doceniona. Nasza wieś ma klub seniora, zespół śpiewaczy, muzeum ekologiczne, sadzimy kwiatki, żeby było ładniej, staramy się podejmować wiele różnych inicjatyw, bo jak to się mówi, sołtysa nogi niosą. Tak pojmuję rolę sołtysa, jako tego, który jednoczy wieś, żebyśmy pracowali i działali wspólnie. Wtedy jest dobrze.

Także szczególnie aktywne Koła Gospodyń Wiejskich zostały uhonorowane wyróżnieniami marszałka. Otrzymali je Koła Gospodyń Wiejskich w Dźwierzutach, Elgnówku, Smykówku, Warlitach Wielkich, Dywitach, KGW „Serce Szyman", „Ach te Baby" Krosno, KGW Pieckowianie oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Wsi Zalesie „Zalesianka".

eprasa.pl 9af95a2a27

Kiedy patrzę na dane dotyczące demografii i struktury wiekowej naszego regionu, to zarówno mój instynkt, jak i wieloletnie doświadczenie podpowiadają mi, że w funkcjonowaniu społeczeństwa lokalnego bardzo istotne znaczenie ma budowanie wspólnoty opartej na solidarności pokoleń – mówi dr hab. Zdzisława Kobylińska, kandydująca w najbliższych wyborach samorządowych z Dobrego Miasta do Rady Powiatu Olsztyńskiego z KWW Nasz Powiat Olsztyński

STRATEGIĘ ROZWOJU POWIATU MOŻNA CZYTAĆ DO PODUSZKI

– Kadencja pani profesor w Radzie Gminy Dobre Miasto jest na finiszu, a 7 kwietnia czekają nas wybory samorządowe. W swojej ulotce wyborczej do Rady Powiatu Olsztyńskiego napisała pani: „Kandyduję, ponieważ wiem, że umiem skutecznie i efektywnie pracować". Proszę powiedzieć, co udało się pani dotychczas osiągnąć w aktywności samorządowej i społecznej.

– Pracę radnego i podejmowane przez niego działania zawsze należy rozpatrywać w szerszym kontekście. W pojedynkę mało możemy zrobić, bo praca samorządowa ma zazwyczaj charakter drużynowy. Zdawałam sobie z tego sprawę, gdy w ostatnich latach przyglądałam się pracy burmistrza Jarosława Kowalskiego czy starosty powiatu olsztyńskiego Andrzeja Abaki. Oni potrzebowali nas, czyli radnych, a my ich, żeby wdrażać pewne pomysły czy realizować wyznaczone zadania. Dlatego, gdy myślę o moich konkretnych działaniach, to wiem, że pewne sukcesy były możliwe do osiągnięcia dzięki pracy zespołowej. Jeśli chodzi o konkrety, to na pewno przyłożyłam rękę do kilku kluczowych kwestii. W szczególności są to: działanie na rzecz powstania trzeciej strefy gospodarczej w naszej gminie, wspieranie burmistrza w podejmowaniu przez niego działań i udział w rozmowach oraz pozyskanie 43 mln zł na budowę infrastruktury strefy, w tym wodociągowej, kanalizacyjnej, oświetlenia, dróg. Lobbowanie na rzecz budowy stadionu miejskiego, który obecnie jest wizytówką naszego miasta, wspieranie burmistrza w jego działaniach na szczeblach centralnych na rzecz tej inwestycji. Podejmowanie działań w celu uporządkowania i unowocześnienia drogi do jeziora Limajno: budowa drogi, ścieżki rowerowej, parkingów, uporządkowanie plaży, zainicjowanie zalążka kamperplatzu przy jeziorze. Wspieranie burmistrza gminy Dobre Miasto w uzyskaniu zielonego światła na budowę niezbędnej obwodnicy w Dobrym Mieście. Prowadzenie rozmów ze Starostwem Powiatowym na temat utworzenia pracowni endoskopowej za 1,8 mln zł, która została otwarta 19 marca w naszym szpitalu podlegającym pod Starostwo Powiatowe. Doprowadzenie we współpracy z panem starostą do podpisania porozumienia pomiędzy Zespołem Szkół Rolniczych im. bp. Ignacego Błażeja Krasickiego w Smolajnach a UWM w kwestii relacji szkolno-uniwersyteckich. Stworzenie i kierowanie Uniwersytetem Trzeciego Wieku w Dobrym Mieście w ramach polityki senioralnej dla ponad setki słuchaczy, wynegocjowanie siedziby dla Uniwersytetu. Zainicjowanie projektu i współpracy „Muzyczna Solidarność Pokoleń" wraz z Samorządową Szkołą Muzyczną I st. w Dobrym Mieście i naszym Uniwersytetem Trzeciego Wieku w Dobrym Mieście. Zaangażowanie w ratowanie zabytków naszej gminy. Były też sprawy indywidualne, które pomagałam rozwiązać. Ale były też i takie, gdzie nie udało się zrealizować założonych celów, co wzbudziło moją frustrację.

– Zadań, które udało się pani zrealizować, jest naprawdę dużo. Zapytam zatem, dlaczego tym razem kandyduje pani do rady samorządu powiatowego.

– Mówiąc najkrócej, kandyduję, ponieważ widzę ile jeszcze działań należy podjąć dla dobra publicznego naszego powiatu. Poza tym, jako były poseł na Sejm i radna gminy Dobre Miasto, wiem, jak ważne jest poczucie sprawstwa, zwłaszcza gdy ma się mandat do pracy w samorządzie, gdzie można podjąć wiele konkretnych działań zgodnie z zasadą pomocniczości, będąc po prostu blisko ludzi, a tym razem większej wspólnoty.

– A jakie są pierwsze cele wyznaczone do zrealizowania?

– Oczywiście dobrze jest pracować w samorządzie w obrębie dziedzin, na których się znamy, ponieważ dzięki temu możemy być bardziej skuteczni. A właśnie osiąganie założonych celów można uznać za istotę działania radnego, zarówno indywidualnie, jak i w grupie radnych w komisji. W kręgu moich zainteresowań jest oczywiście edukacja z tej racji, że jestem nauczycielem akademickim od ponad 25 lat na UWM, a od 16 lat prowadzę niepubliczne przedszkole. Ale jest to też polityka senioralna, stała formacja intelektualna seniorów, ich dobrostan, zdrowie i warunki życia.

Poza tym z racji mojego wykształcenia i doświadczenia bliskie są mi działania w obszarze kultury, w tym ochrony zabytków. Naturalnie zdaję sobie sprawę z pilnej potrzeby podjęcia dalszych działań na rzecz poprawy stanu dróg w naszym powiecie, ponieważ jest to warunek konieczny do dalszego rozwoju regionu. Szczególnie rozwoju turystyki, o której można powiedzieć, że jest produktem flagowym naszego regionu.

– Czy pani wieloletnie doświadczenie w pracy na rzecz Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Dobrym Mieście może być przydatne w pracy radnej powiatowej?

– O tak, oczywiście. Kiedy patrzę na dane dotyczące demografii i struktury wiekowej naszego regionu, to zarówno mój instynkt, jak i wieloletnie doświadczenie podpowiadają mi, że w funkcjonowaniu społeczeństwa lokalnego bardzo istotne znaczenie ma budowanie wspólnoty opartej na solidarności pokoleń. To jeden z celów, który sobie stawiam do realizacji jako radna. Chciałabym upowszechnić zagadnienia i realizować program edukacji międzypokoleniowej rozumianej jako wymiana zasobów wiedzy, doświadczeń i umiejętności między młodszymi i starszymi generacjami oraz budowanie wzajemnego zrozumienia i solidarności międzypokoleniowej między młodszym a starszym pokoleniem.

– Z pani wypowiedzi wynika, że działania w zakresie edukacji i kultury są priorytetowe. Jakie inne cele uznaje pani za równie ważne do zrealizowania jako radna?

– Uważam, że z uwagi na obecną sytuację bardzo istotne jest podejmowanie działań w celu zapewnienia bezpieczeństwa naszego lokalnego społeczeństwa, a w tym szczególnie upowszechnianie szkoleń obronnych dla młodzieży, pierwszej pomocy medycznej oraz treningów samoobrony, zwłaszcza dla kobiet i dziewcząt.

– Wiele z proponowanych przez panią działań jest w kompetencji samorządu powiatowego. Jednak są też propozycje wykraczające poza obszar powiatu lub należące do kompetencji gminy. I co w takiej sytuacji?

– Oczywiście konieczna jest współpraca z innymi szczeblami samorządu. Z gminą, z sejmikiem wojewódzkim oraz z organizacjami pozarządowymi. Muszę podkreślić, że do skutecznej realizacji zadań i osiągania wytyczonych zadań konieczna jest synergia działań między radnymi powiatowymi a radnymi wojewódzkimi oraz radnymi w gminach. Radny wykonuje zadania w obrębie swojego mandatu, ale to nie ogranicza go w podejmowaniu inicjatyw w ramach szerokiej współpracy na rzecz regionu.

– Jak w pigułce można przedstawić cel pracy radnego?

– Celem pracy radnego, mówiąc górnolotnie, jest kierowanie się zawsze dobrem wspólnoty powiatu i praca na jego rzecz. Radni powinni cały czas utrzymywać więź z mieszkańcami powiatu, przedsiębiorcami, jeśli sobie tego życzą, czy z różnymi organizacjami.

Zdzisława Kobylińska

Fot. Archiwum prywatne

eprasa.pl 9af95a2a27

Radny ma też obowiązek zbierać ich postulaty czy propozycje oraz kierować je do odpowiednich organów powiatu. Powinien też aktywnie uczestniczyć w pracach organów powiatów, do których został desygnowany.

– Jak postrzega pani powiat olsztyński? Czy to trudny teren do pracy?

– Przede wszystkim jest to dość duży obszar. Co do wielkości jest to drugi w Polsce, zaraz po powiecie białostockim, powiat o największej powierzchni. Populacja powiatu olsztyńskiego w 2021 roku wynosiła ponad 127 tys. osób i wciąż rośnie. W 2021 roku liczba ludności powiatu zwiększyła się o ponad 5 proc. w stosunku do danych sprzed ponad dekady. Napływ nowych mieszkańców może wskazywać na atrakcyjność osiedleńczą powiatu, co mnie wcale nie dziwi, gdyż nasz powiat jest naprawdę przepięknym fragmentem ziemi warmińskiej. Oczywiście jest tu też migracja. Bardzo zresztą typowa dla tych terenów. Wśród migrujących mieszkańców powiatu olsztyńskiego dominują migracje do miast, a w przypadku osób osiedlających się na jego terenie migracje z miast. Zgodnie z prognozą liczby ludności spodziewany jest dalszy wzrost liczby ludności do 139 tys. osób w 2050 roku (wzrost o 7,5 proc. w stosunku do prognozowanych danych za 2022 rok). Wzrost liczby ludności wpływa oczywiście na pilną potrzebę rozwijania katalogu usług i ofert proponowanych w powiecie, które powinny być dostosowane do różnorodnych potrzeb i aspiracji mieszkańców.

– Czy w powiecie jest dużo osób w wieku senioralnym?

– Liczba osób starszych w naszym powiecie jest mniejsza niż w przypadku trendów obserwowanych w województwie i w całym kraju. Ale, jak już wspomniałam, i u nas procesy starzenia się są widoczne i będą przecież sukcesywnie postępować. Dlatego rozwój usług z zakresu pomocy społecznej i ochrony zdrowia czy też konsekwentne wdrażanie polityki senioralnej będą absolutnie niezbędne w pracach Rady Powiatu. W tym kontekście istotne będą wszelkie działania adresowane do młodego pokolenia, mające na celu zatrzymanie ich w naszym regionie, ograniczające emigrację do innych rejonów kraju czy nawet za granicę. Przede wszystkim zapewnienie im atrakcyjnej oferty pracy i przyjaznych warunków do życia. Jest to trudne. Obserwuję, że młodzież, która wyjeżdża na studia – na przykład do Krakowa, jak dwójka moich dzieci – nie chce już tu wracać. Na południu studia i codzienne życie, możliwości, oferty pracy wydają im się atrakcyjniejsze. Tę tendencję trzeba zmieniać. Także poprzez oferowanie studiów na wysokim poziomie, życia kulturalnego, możliwości zatrudnienia w ciekawych sektorach. Te wszystkie elementy, jak widać, są ze sobą sprzężone. A zatem radni wszystkich szczebli samorządów, a także parlamentarzyści powinni tak współpracować, działać, angażować się, aby zatrzymać u nas naszych młodych mieszkańców – także tych, którzy przyjeżdżają do nas się kształcić. Muszę przyznać z satysfakcją, że jest ich niemało. Jeśli część młodzieży od nas wyjeżdża, to na studia przybywa spora grupa spoza województwa.

– Jak przygotować się do pracy samorządowej? Jakich rad udzieliłaby pani kandydującym?

– Otóż najpierw trzeba zapoznać się z informacjami i danymi dotyczącymi regionu, w tym z dokumentami, strategiami czy prognozami dla danego terenu. Należałoby wiedzieć, jakie są plany, zaciągnięte kredyty, jakie umowy są już podpisane, jakie przetargi są w trakcie rozstrzygnięć, co ustępujące władze zamierzały zrobić, a co zrealizowały, co można w tym poprawić lub co po prostu kontynuować itd. Nie można formułować, jak to dostrzegam, programów wyborczych, które nijak mają się choćby do możliwości budżetowych gminy. To tylko przedwyborcza „radosna" twórczość obliczona na to, że mieszkańcy nie znają się na niczym. Trzeba działać w realiach, używając zdrowego rozsądku.

Dla kandydatów do powiatu olsztyńskiego polecam lekturę Program rozwoju powiatu: „Strategia Rozwoju Powiatu Olsztyńskiego do 2030 roku". Jest to dokument wyjaśniający założenia rozwoju powiatu, pokazujący dążenia, aspiracje, pragnienia, postulaty wspólnoty powiatu oraz określający zadania dla samorządu. W tym dokumencie znajdziemy ogólne kierunki rozwoju i cele szczegółowe, na które powiat musi reagować. Jest to doskonałe zaplecze wiedzy także dla potencjalnych inwestorów, partnerów biznesowych i istotny materiał informacyjny dla innych podmiotów zaangażowanych w rozwój powiatu. Dokument zachęca też do inicjowania i wspierania działań prorozwojowych w regionie i jest podstawą dla skutecznego zarządzania przez administrację lokalną. Sformułowanie misji, wizji oraz głównych i szczegółowych celów jest ważnym punktem wyjścia do opracowania planów działań oraz efektywnego zarządzania zasobami materialnymi i finansowymi dla przyszłych radnych. Znajdziemy w nim też kwestie wydatków, możliwości o ubieganie się o środki krajowe i pomocowe z UE i wiele innej, potrzebnej przyszłym radnym wiedzy. Strategię proponuję czytać nawet do poduszki. Powiedziałabym, że jest to dość przyjemna lektura, przynajmniej na czas kampanii wyborczej.

KATARZYNA MAZELA

REKLAMA

Zgłoś sołtysów, rolników, KGW, liderów społeczności!

Tegoroczna edycja największego w Polsce plebiscytu wiejskiego i rolniczego rozpoczęta! Po raz kolejny najpierw w powiatach, a później w skali województwa i całego kraju zostaną przyznane zaszczytne tytuły oraz supernagrody.

Te tytuły i nagrody w tegorocznej edycji Mistrzów Agro tradycyjnie trafią do sołtysów, rolników, liderów społeczności wiejskich, kół gospodyń wiejskich, ale też gospodarstw agroturystycznych i sołectw.

Już czekają na nich nagrody finansowe w wysokości nawet do 10.000 zł, ale również vouchery na reklamę, statuetki, dyplomy i tytuły najlepszych z najlepszych w swojej kategorii w skali kraju. Każdy z nas może zgłosić do akcji osoby lub podmioty, które naszym zdaniem zasługują na udział w Mistrzach Agro i pokazanie się światu. Warto - z kilku powodów.

Po pierwsze, nasza akcja to największy w Polsce plebiscyt wiejski i rolniczy. Rozgrywa się we wszystkich tytułach Polska Press jednocześnie, a jest to jedna z największych spółek medialno-technologicznych w naszym kraju.

Po drugie, z uwagi na olbrzymi medialny rozmach akcji już sam udział w plebiscycie pozwoli nominowanym na przedstawienie swoich dokonań i działalności. W czasie trwania głosowania liderów rankingów będziemy prezentować i w gazecie, i w internecie, i na naszych fanpage'ach na Facebooku. Po jej zakończeniu do gazety dołączymy specjalny dodatek, w którym zaprezentujemy laureatów.

Po trzecie, już sam udział w Mistrzach Agro to prestiż. Dość napisać, że tegoroczna edycja plebiscytu została objęta patronatem honorowym Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi , Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi!

Zaszczytne tytuły zostaną przyznane najpierw w powiatach, później na szczeblu województwa, a następnie w skali całego kraju. Jesienią przyjdzie czas na wielkie podsumowanie plebiscytu. Główne nagrody zostaną wręczone podczas wielkiej ogólnopolskiej gali w Warszawie, która odbędzie we wnętrzach Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi.

Kandydatów do nagród w plebiscycie Mistrzowie Agro nominują partnerzy, patroni akcji i nasi dziennikarze. Ale uwaga, swoje propozycje nominacji możecie zgłaszać także Wy, nasi Czytelnicy - mieszkańcy sołectw z naszego województwa. Zachęcamy!

Zgłoś kandydatów do akcji, czytaj więcej o plebiscycie i głosuj na swoich faworytów na: www.www.gazetaolsztynska.pl/agro

Mistrzowie AGRO

Patronat honorowy

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

30 lat Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

NIKiDW NARODOWY INSTYTUT KULTURY I DZIEDZICTWA WSI

Organizator

POLSKA PRESS GRUPA

31724otbr-a-M

eprasa.pl 9af95a2a27

MIESZKAŃCY ŚWIĘTOWALI – LIPOWINA MA 685 LAT!

W gminie Braniewo odbył się jubileusz 685. rocznicy powstania miejscowości Lipowina. Tym samym zainaugurowano cykl spotkań dotyczący historii miejscowości.

fot. UG Braniewo

Miałem niezmierną przyjemność uczestniczyć w niezwykłym wydarzeniu w życiu mieszkańców Lipowiny – uroczyste obchody 685. rocznicy powstania miejscowości. Wydarzenie zainaugurowane zostało przez sołectwo Lipowina, Bibliotekę Publiczną Gminy Braniewo im. Marii Zientary-Malewskiej, Radę Seniorów Gminy Braniewo oraz Dyskusyjny Klub Książki — opisuje Jakub Bornus, wójt gminy Braniewo.

Podczas uroczystości prelegenci – pani Małgorzata Jurołajć oraz pan Wojciech Jaroszek – przedstawili znaną i nieznaną historię Lipowiny, która zaskoczyła wszystkich słuchaczy.

Uroczystość przyciągnęła mieszkańców Lipowiny. Dodatkowo odbyła się premiera publikacji „Historia Lipowiny" sfinansowanej z budżetu gminy Braniewo, która została wydana przez Towarzystwo Miłośników Braniewa, a jej autorem jest właśnie pan Wojciech Jaroszek — dodaje wójt. — Na koniec rzecz jasna nie zabrakło pysznego okolicznościowego tortu i pamiątkowej fotografii. To bardzo ważna inicjatywa i niezmiernie się cieszę, że miała ona miejsce właśnie dziś — podkreśla włodarz gminy.

„Świadomość własnej przeszłości pomaga nam włączyć się w długi szereg pokoleń, by przekazać następnym wspólne dobro – Ojczyznę" — mówił Jan Paweł II. Dziękujemy raz jeszcze za wspaniały wykład pani Małgorzacie Jurołajć z DKK oraz panu Wojciechowi Jaroszkowi za świetne spotkanie autorskie. Pani Dorotce Olbryś za całokształt wspomagania naszych działań. Dzięki temu rozpoczynamy cykl spotkań dotyczący historii miejscowości — podkreślają gminni bibliotekarze.

I dodają, że w tym szczególnym dniu wspólnie z Jakubem Bornusem – wójtem gminy oraz Radą Seniorów Gminy Braniewo uhonorowano najstarszych mieszkańców miejscowości pamiątkowymi dyplomami oraz specjalnie przygotowanymi magnesami na lodówkę.

— Na grafikę zostały wykorzystane zdjęcia ze zbioru własnego oraz pana Daniela Kalaty. O słodki poczęstunek zadbało Koło Gospodyń Wiejskich „To My" w Lipowinie oraz Agnieszka Panasiuk – pracownik biblioteki. Dziękujemy dla wszystkich za miłe spotkanie — nie kryją zadowolenia pracownicy gminnej książnicy.

Warto dodać, że wystawa fotografii jest dostępna w bibliotece. **RAZ**

Pierwotnie wieś czynszowa wzmiankowana w roku 1339. Wieś była własnością rodziny von Kalnein w latach 1567-1704. Od 1739 roku przeszła na własność Albrechta Zygmunta von Zeigut-Stanisławskiego – generalnego poczmistrza Prus Królewskich (syn warmińskiego wójta krajowego Wacława Stanisławskiego); Stanisławski był także właścicielem m.in. Mołdyt i pałacu w Królewcu. Około 1835 roku Lipowina przeszła na własność rodu zu Dohna-Lauck, następnie dobra te były w posiadaniu rodziny von Restorff. Ostatni z rodu Horst von Restorff był właścicielem Lipowiny przed rokiem 1945. WIKIPEDIA

W OGNIU MOGĄ ZGINĄĆ LUDZIE!

Już od wielu lat przełom zimy, wiosny oraz przedwiośnie to okresy, w których wyraźnie wzrasta liczba pożarów łąk i nieużytków. Wiele osób wypala trawy i nieużytki rolne, tłumacząc swoje postępowanie chęcią użyźniania gleby.

Od pokoleń wśród wielu ludzi panuje bowiem przekonanie, że spalenie trawy spowoduje szybszy i bujniejszy jej odrost, a tym samym przyniesie korzyści ekonomiczne. Jest to jednak całkowicie błędne myślenie. Rzeczywistość wskazuje, że wypalanie traw prowadzi do nieodwracalnych, niekorzystnych zmian w środowisku naturalnym – ziemia wyjaławia się, zahamowany zostaje bardzo pożyteczny, naturalny rozkład resztek roślinnych oraz asymilacja azotu z powietrza. Do atmosfery przedostaje się szereg związków chemicznych będących truciznami zarówno dla ludzi, jak i zwierząt.

Fot. PSP Braniewo

Straż pożarna apeluje, ale sezon właśnie się rozpoczyna. Pożary traw to w znacznej części przypadków podpalenia.

Wypalanie traw jest również przyczyną wielu pożarów, które niejednokrotnie prowadzą niestety także do wypadków śmiertelnych. Rocznie w tego rodzaju zdarzeniach śmierć ponosi kilkanaście osób.

Ziemia jest tylko jedna... Pamiętaj #stoppozaromtraw

Obszary zeszłorocznej wysuszonej roślinności, która ze względu na występujące w tym czasie okresy wegetacji stanowi doskonałe podłoże palne, co w zestawieniu z dużą aktywnością czynnika ludzkiego w tym sektorze, skutkuje gwałtownym wzrostem pożarów. Za ponad 94% przyczyn ich powstania odpowiedzialny jest człowiek.

W rozprzestrzenianiu ognia pomaga także wiatr. Osoby, które wbrew logice decydują się na wypalanie traw, przekonane są, że w pełni kontrolują sytuację i w razie potrzeby, w porę zareagują. Niestety mylą się i czasami kończy się to tragedią. W przypadku gwałtownej zmiany jego kierunku, pożary bardzo często wymykają się spod kontroli i przenoszą na pobliskie lasy i zabudowania. Niejednokrotnie w takich pożarach ludzie tracą dobytek całego życia. Występuje również bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi.

Pożary nieużytków, z uwagi na ich charakter i zazwyczaj duże rozmiary, angażują znaczną liczbę sił i środków straży pożarnych.

Każda interwencja to poważny wydatek finansowy. Strażacy zaangażowani w akcję gaszenia pożarów traw, łąk i nieużytków, w tym samym czasie mogą być potrzebni do ratowania życia i mienia ludzkiego w innym miejscu. Może się zdarzyć, że przez lekkomyślność ludzi nie dojadą z pomocą na czas tam, gdzie będą naprawdę potrzebni. Ci, którzy mimo wszystko chcą ryzykować, muszą również liczyć się z konsekwencjami.

Wypalanie traw jest zabronione. Kodeks wykroczeń przewiduje za to karę grzywny w wysokości nawet do 5 tys. zł. Jeśli wypalanie traw spowoduje pożar, w którym zagrożone zostanie życie lub zdrowie ludzkie, można nawet trafić do więzienia na okres od roku do 10 lat.

PAMIĘTAJ:
Nie igraj z ogniem, „STOP pożarom traw"! Ziemia jest tylko jedna.

ŹRÓDŁO: PSP BRANIEWO

eprasa.pl 9af95a2a27

21 MARCA

Spotkanie autorskie z poetą Wojciechem Kassem

Fot. mat. org.

Olsztyn
Spotkanie autorskie z poetą Wojciechem Kassem i promocja tomu poezji „Otwarte na klucz".
Wojciech Kass (ur. 1.09. 1964 r. w Gdyni) – poeta, eseista, diarysta. W 1989 roku ukończył filologię polską na Uniwersytecie Gdańskim. W 1997 roku osiadł na Mazurach, gdzie wraz z żoną Jagienką opiekuje się Muzeum K.I. Gałczyńskiego w Praniu oraz od 2001 roku jego oddziałem – Muzeum Michała Kajki w Ogródku. Ogłosił blisko 20 książek, w tym tomów poetyckich, a wśród nich kilka uhonorowanych prestiżowymi nagrodami.
Godz. 18.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna, ul. Stare Miasto 33.

21 MARCA

Dzień równonocy wiosennej

Fot. mat. org.

Olsztyn
W programie:
— spotkanie w Mikołajem Kopernikiem
— pokaz 9. Olsztyńskiego Batalionu Dowodzenia
— warsztaty plastyczne:
- wykonanie napisu „Wiosna zaczyna się w Olsztynie"
- wykonanie zakładki z tablicą astronomiczną
- wykonanie wiosennego emblematu w postaci konwalii.
Godz. 11.00, Zamek Kapituły Warmińskiej (dziedziniec), ul. Zamkowa 1.

21 MARCA

Warsztaty bałtyjskie

Olsztyn
Wyniki interdyscyplinarnych badań w Starym Rypinie (Starorypin Prywatny, gm. Rypin, woj. kujawsko-pomorskie) pozwalają w sposób wieloaspektowy rekonstruować dzieje tego średniowiecznego kompleksu osadniczego. Ich rezultaty wskazują, iż Stary Rypin, zarówno w okresie wczesnego, jak i późnego średniowiecza pełnił kluczową rolę w krajobrazie kulturowym międzyrzecza Wisły, Drwęcy i Skrwy - historycznej ziemi dobrzyńskiej. Ośrodek ten został wymieniony już w tzw. falsyfikacie mogileńskim, to tam funkcjonowało co najmniej od 1326 roku pierwsze rypińskie civitas oraz sprowadzono zakon Bożogrobców, i ufundowano kościół pod podwójnym wezwaniem Błogosławionej Dziewicy Marii i apostołów Piotra i Pawła.
Godz. 17.00, Muzeum Warmii i Mazur, ul. Zamkowa 2.

22 MARCA

Jak Twój biznes może skorzystać

Olsztyn
Biuro Regionalne Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości w Olsztynie (BREO) zaprasza przedsiębiorców na warsztat pt.: „GOZ w praktyce - jak Twój biznes może skorzystać na wdrożeniu gospodarki obiegu zamkniętego".
Agenda :
11:00-11:05 Otwarcie warsztatu
Agnieszka Stajszczak – p.o. Dyrektora, Biuro Regionalne PARP w Olsztynie
11:05:11:35 Wsparcie transformacji firm w kierunku Gospodarki Obiegu Zamkniętego
Małgorzata Wójcik – Starszy Specjalista, Biuro Regionalne PARP w Olsztynie
11:35-11:45 Źródła finansowania szkoleń z Gospodarki Obiegu Zamkniętego dla MŚP
Olga Kiełczykowska- Dyrektor ds. sprzedaży – Inspire Consulting sp. z o.o. Operator Środków dla MŚP w woj. warmińsko-mazurskim.
11:45-12:00 Przerwa kawowa
12:00- 14:30 Część warsztatowa
Marianna Rytlewska, Karolina Niedziółka - INNOWO The Institute of Innovation and Responsible Development
14:30-15:00 Networking
Godz. 11.00, Warmińsko-Mazurska Agencja Rozwoju Regionalnego, plac Generała Józefa Bema 3.

22 MARCA

Koncert Małach/Rufuz

Fot. mat. org.

Olsztyn
Usłyszycie największe hity zarówno ze wspólnych jak i solowych projektów. Przede wszystkim jednak najważniejszym punktem koncertu będą najnowsze kawałki, zagrane specjalnie dla Was na żywo!
Godz. 19.30, Scena Zgrzyt, ul. Nowowiejskiego 15.

22 MARCA

Czerwone Gitary - Platynowy koncert na BIS

Fot. mat. org.

Olsztyn
Platynowy koncdert jest podsumowaniem 55 letniej działalności Zespołu. W blisko 2 godzinnym programie, usłyszycie Państwo największe przeboje z początkowego okresu działalności Grupy, nowe propozycje Zespołu i zobaczycie historię zespołu w przekazie multimedialnym.
Od parunastu lat CZERWONE GITARY tworzą: Jerzy Skrzypczyk - perkusja, śpiew, Mieczysław Wądołowski, - gitara akustyczna, śpiew, Dariusz Olszewski - gitara solowa, śpiew oraz Arkadiusz Wiśniewski (gitara basowa, śpiew, aranżacje).
19.00, Auditorium Maximum Olsztyn, al. Wojska Polskiego 13.

22 MARCA

„Nie smućcie się. Ja zawsze będę przy was"

Olsztyn
Wieś Gietrzwałd na Warmii, między 27 czerwca a 16 września 1877 roku. W tym czasie mają tu miejsce objawienia maryjne, jedne z dwunastu zaakceptowanych przez Watykan. Wizjonerkami są dwunastoletnia Barbara Samulowska i rok starsza Justyna Szafryńska. Na prośbę ukazującej się postaci (która zwraca się do nich w gwarze warmińskiej) obie wstępują do zakonu Szarytek. Barbara została w zakonie aż do śmierci, Justyna w wieku trzydziestu trzech lat potajemnie go opuściła, aby rozpocząć nowe życie. Niebawem rozpocznie się proces beatyfikacji Barbary, tymczasem życiorys Justyny pozostaje pełen niedopowiedzeń. Wiktor Rubin i Jolanta Janiczak podążając za swoimi bohaterkami pytają, czy religia jest źródłem radości czy opresji, o to, jak trudno jest udźwignąć ciężar cudu.
Godz. 19.00, Teatr im. Stefana Jaracza, ul. 1 Maja 4.

23 MARCA

Spacer z Muzeum Nowoczesności: tropem najsłynniejszego olsztyńskiego

Olsztyn
Mord, samobójstwo i proces, czyli wycieczka z Rafałem Bętkowskim po miejscach związanych z najsłynniejszym olsztyńskim skandalem XX wieku, głośną sprawą majora von Schoenebecka. Czas trwania: ok. 4 godz.
Godz. 11.00, Start: Muzeum Nowoczesności, ul. Knosały 3b.

23 MARCA

Bezczas, czyli bezkarne tracenie godziny nie tylko przy zmianie czasu

Olsztyn
W czasach przebodźcowania i dyktatu produktywności umiejętność doświadczania nudy staje się towarem deficytowym. Instalacja nie tylko dla fanów medytacji przy wirującej pralce.
Godz. 12.00, Spichlerz MOK, ul. Piastowska 13.

23 MARCA

Koncert wiedeński 2

Fot. mat. org.

Olsztyn
Jedyny taki projekt na Świecie! KONCERT WIEDEŃSKI 2 – NOWY PROGRAM – gwiazdorska obsada, Orkiestra Księżniczek, soliści, międzynarodowy balet, przepiękne głosy oraz projekcje multimedialne. To wszystko do zobaczenia już wkrótce podczas Koncertu Wiedeńskiego 2 – NOWY PROGRAM.
17.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1.

24 MARCA

Chwaściory w Olsztynie - pierwszy wiosenny spacer zielarski

Fot. mat. org.

Olsztyn
To spotkanie z miejscowymi roślinami, nauczę Was je rozpoznawać, opowiem w ich imieniu kilka historii, a także przedstawię ich właściwości lecznicze, trujące, kosmetyczne, podrzucę kilka pomysłów na użycie ich w gospodarstwie domowym.
Godz. 15.00, Park Jakubowy.

24 MARCA

Koncert „Pod dachami Paryża"

Fot. mat. org.

Olsztyn
Paryż... Od stu lat oczy (i uszy) świata są zwrócone na piosenkę francuską, która się urodziła pod dachami Paryża, na Polach Elizejskich, pod Wieżą Eiffla, w Lasku Bulońskim i przy szklanej piramidzie przed Luwrem. To muzyka znaczona takimi nazwiskami jak Edith Piaf, Joe Dassin, Dalida, Mireille Mathieu. To kankan, kabarety (na czele z „Moulin Rouge"!), a nawet upiór – bo przecież to właśnie w gmachu opery paryskiej straszył bohater powieści i musicalu. Co do musicali – wprawdzie niedawny pożar uszkodził katedrę Notre Dame, ale najsłynniejszy dzwonnik w historii nadal pojawia się na scenach muzycznych całego świata.
19.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1.

24 MARCA

Koncert Pasyjny

Olsztyn
Wykonawcy:
— Alexandr Iradyan (Armenia) – dyrygent
— Monika Sendrowska – sopran
— Mikołaj Brzeziński – bas-baryton
— Chór Kameralny „ProForma-Projekt" / przygotowanie – Marcin Wawruk
— Orkiestra Kameralna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej
Program: Paweł Łukaszewski – Missa de Maria a Magdala
Godz. 20.00, Bazylika Konkatedralna św. Jakuba, ul. Staszica.

25 MARCA

Koncert „Tribute live show Michael Jackson"

Olsztyn
W programie znajdują się takie hity jak: Beat it, Bad, Heal the World, Thriller, Black or White jak i Billie Jean. Szczególną atrakcją występu jest 14-kilogramowy aluminiowy kostium z „History Tour" z roku 1997 do piosenki „They don't care about us".
19.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1.

eprasa.pl 9af95a2a27

Krzyżówka klasyczna z hasłem

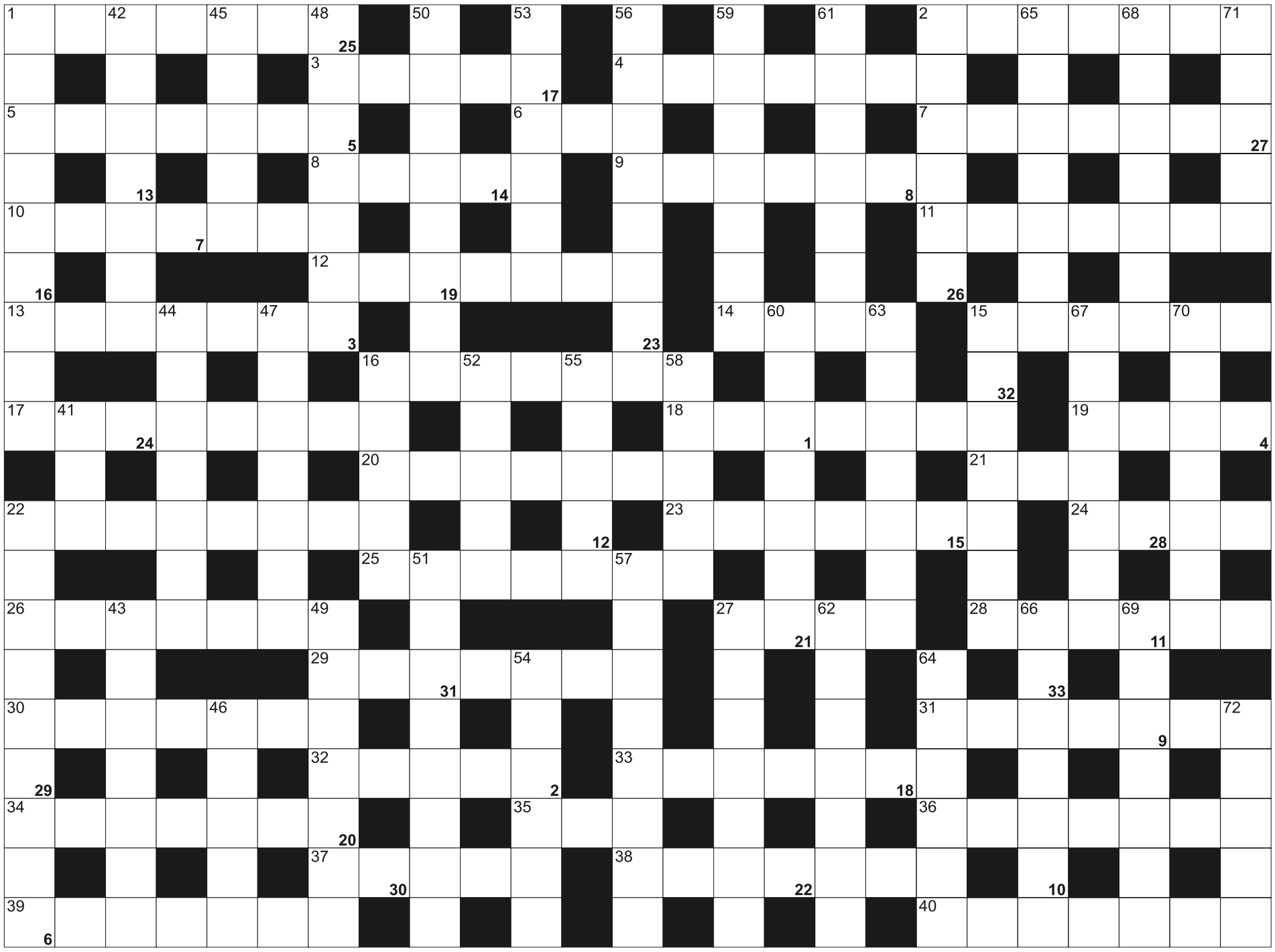

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 33, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10		11	12	13	14	15	16		17	18	19	20	21	22	23
24		25		26	27	28		29	30	31	32	33												

POZIOMO: 1) ruchomy element betoniarki; 2) rośnie na nich ciasto; 3) codzienny zarobek sklepu; 4) oprawa książki; 5) jego pasją są węże; 6) rodzinne miasto Einsteina; 7) choroba wirusowa psów i kotów; 8) Elba, amerykański aktor "Luther"; 9) tkanina miła w dotyku; 10) medal; 11) kobieta wrażliwa na piękno; 12) zwinne zwierzę leśne; 13) Jean-Louis Rodolphe, zoolog, geolog i paleontolog; 14) drogowy lub jakości; 15) tradycyjne duńskie wino z owoców wiśni; 16) przybranie z kwiaciarni; 17) atrapa; 18) szybka, cięta odpowiedź; 19) zapis muzyki; 20) w maszynce do golenia; 21) w nim rozprawy; 22) potocznie o szkole średniej; 23) krwawienie, wylew; 24) Kalman, kompozytor "Księżniczki Czardasza";25) islandzkie miasto u podnóża Akrafjall; 26) muzealnik; 27) thriller Grahama Mastertona; 28) buraki na ostro; 29) wynik mnożenia; 30) w mitologii greckiej muza poezji lirycznej; 31) Sibilla, włoska pisarka "Kobieta"; 32) Gyorgy, były premier Węgier; 33) Inuktitut, najwyższe góry wschodniej Kanady; 34) sanie używane w ratownictwie górskim; 35) marka męskich kosmetyków; 36) mała wada, defekt urządzenia; 37) największa turecka wyspa na M. Egejskim; 38) kłopotliwy w przekładzie dla tłumacza; 39) król Królestwa Jerozolimskiego 1162-1174; 40) wyspy wokół półwyspu Bayfield w Wisconsin

PIONOWO: 1) speleolodzy; 2) bohater powieści "Hrabia Monte Christo"; 15) bić brawo; 16) łątka lub świtezianka; 22) Wielka Świątecznej Pomocy; 27) introitus, chrześcijański śpiew liturgiczny; 41) czarodziej; 42) wąska i kręta na starówce; 43) cegiełka złota w skarbcu; 44) broń dla skrytobójcy; 45) jezioro na skraju Puszczy Augustowskiej; 46) "Król ...", opera Szymanowskiego; 47) rwa kulszowa; 48) jego stajnie oczyścił Herakles; 49) herbarium; 50) Jose, hiszpański tenor światowej sławy; 51) bezdomny nad Loarą; 52) dawna moneta srebrna; 53) największa rzeka na Mindanao; 54) choroba występująca masowo, epidemia; 55) zastępuje pieniądze w kasynie; 56) indiański toporek wojenny; 57) Albert, twórca teorii względności; 58) rzeka w Turcji, Armenii, Iranie i Azerbejdżanie; 59) smalec, łój, masło; 60) dodatkowo wręczany kelnerowi; 61) wyżyna w Kamerunie, wsch. Nigerii i Republice Środkowoafrykańskiej; 62) japońska papieroplastyka; 63) koń o rudobrązowej sierści; 64) pałeczka dyrygenta; 65) procenty od kredytu; 66) bor, tworzy otwory; 67) brazylijskie miasto w stanie Sao Paulo; 68) kobieta przesadnie religijna; 69) figura geometryczna; 70) pokrowiec, etui; 71) handlowa nazwa włókien i tkaniny z Torunia; 72) hialit, kacholong i matriks

SUDOKU

	8		7	3	1	2		5
5		7	2	9	6		8	4
	1			4			7	
4			1			5	6	
						8		
8	9		4	5				
		8	3					6
	6			7				
7		2	5		8	9		1

262

	3		8		4		9	
6	4				1			5
	9	2	7			6		
3			4	5	9	1	2	
			1			8		4
		4		8			7	3
	5			2		4		8
			9			5		
2			5					

263

8				6	3			9
1	7	6						5
2		9	1	7				8
						3		7
		7						6
	6		8	1				
		2		8	1		5	
			5	4	2	7		
	4	1	7	3				

264

eprasa.pl 9af95a2a27

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAM amura, karpia i tołpygę - do dalszej hodowli. Bornity 18, gm. Pieniężno, 669-483-895.

SPRZEDAŻ kur, kurcząt - dostawa gratis, 503-508-148

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL 503-103-703

PRACA

dam pracę

FIRMA MP Group z siedzibą w Barczewie, ul. Prosta 6 poszukuje pracowników na stanowisko ślusarza /spawacza/ montera zabudów samochodowych. Praca jednozmianowa od poniedziałku do piątku godz. 7-15. Atrakcyjne wynagrodzenie. Umowa o pracę. 609-515-253

KRYS-STAN zatrudni KUCHARZA Z DOŚWIADCZENIEM, 606-643-429

KRYS-STAN zatrudni OSOBĘ DO SPRZĄTANIA, 606-643-429

SPRZĄTACZKĘ praca w okolicach Warszawy z zakwaterowaniem, 660-795-386

AUTO-MOTO

kupię

SKUP AUT!!! NAJWYŻSZA CENA TEL. 730 750 266

TURYSTYKA

WCZASY DLA SENIORA - Stegna - 8 dni - maj od 1099zł/os., czerwiec od 1399zł/os., lipiec od 1349zł/os., sierpień od 1349zł/os., wrzesień od 1199zł/os., (55) 247-60-30, 534-244-044. www.owcubex.pl, (55) 247-83-47. WWW.WCZASY-SENIOR.PL

WCZASY DLA SENIORA - Krynica Morska - 8 dni, marzec od 999zł/os., kwiecień od 1099zł/os., maj od 1249zł/os., czerwiec od 1649 zł/os. i inne www.owjantar.pl, (55) 247-60-30, 534-244-044, www.owcubex.pl, (55)247-83-47. WWW.WCZASY-SENIOR.PL

USŁUGI

budowa | remont

REMONTY, 696-356-857

SZALÓWKA, podłoga, boazeria, sztacheta, taras. Tartak Żarnowo k. Augustowa, tel. 693-491-205.

USŁUGI REMONTOWO-WYKOŃCZENIOWE, 508-813-761

ZDROWIE I URODA

GINEKOLOG, 790310034.

ROLNICTWO

maszyny rolnicze

SPRZEDAM ciągnik Władimirec z narzędziami. Tel.692-962-719

nadajogloszenie.pl

nie musisz *wychodzić* z domu...

mp-xxpo-NM-M

380-31419opb1-b-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 19 marca 2024 r. odszedł od nas na zawsze
Nasz Kochany Mąż i Brat

ś. † p.

Włodzimierz Dzienis

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
22 marca 2024 r. (piątek) o godz. 13.00
Mszą Świętą Żałobną w kościele pw. Chrystusa Króla
(klasztor Franciszkanów) przy ul. Wyspiańskiego.
Ceremonia pochowania urny z Prochami
odbędzie się na cmentarzu komunalnym
przy ul. Poprzecznej.

Pogrążone w bólu i żałobie
żona i rodzina

45124opb1-a -P

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy,
że 19 marca 2024 r. zmarł w wieku 75 lat
nasz Kochany Mąż, Brat i Szwagier

ś. † p.

Józef Wagner

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
23 marca 2024 r. o godz. 9.30 modlitwą różańcową
w kościele parafialnym pw. św. Antoniego z Padwy
we Florczakach. O godz. 10.00 rozpocznie się
Msza Święta. Ceremonia pochowania Zmarłego
odbędzie się na cmentarzu parafialnym
we Florczakach.

Pogrążona w bólu i żałobie rodzina

46224opb1-a-M

Koleżance

Annie Laskowskiej

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Męża

składają Koleżanki i Koledzy
z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Butrynach

46124opb1-a-M

Pani

Marzannie Kurpiewskiej

wyrazy szczerego współczucia i żalu
z powodu śmierci

Mamy

składają koleżanki i koledzy
z Kliniki Okulistycznej Lens

45824opb1-a-M

Panu

dr. n. med. **Januszowi Gołocie**

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają dyrekcja i pracownicy Warmińsko-
-Mazurskiego Centrum Chorób Płuc w Olsztynie

46424opb1-a-M

SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom. 530 308 308

GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-d-M

ARKA

USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-i-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

www.zuparkadia.olsztyn.pl

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

103923opb1-c-P

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE
NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek
– dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**, **plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne
tel. **514-800-517**, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

380-28919opb1-C-M

eprasa.pl 9af95a2a27

RESOVIA PRZESZŁA DO HISTORII

SIATKÓWKA\\\ Asseco Resovii pokonała we własnej hali SVG Lueneburg 3:0 w rewanżowym meczu finałowym Pucharu Challenge. Rzeszowianie pierwsze spotkanie na wyjeździe wygrali 3:0, więc już po dwóch setach mogli cieszyć się ze zdobytego trofeum.

ASSECO RESOVIA RZESZÓW – SVG LUENEBURG (27:25, 25:18, 25:22).

Asseco Resovia Rzeszów: Torey DeFalco , Stephen Boyer, Jakub Kochanowski, Karol Kłos, Fabian Drzyzga, Yacine Louati – Paweł Zatorski (libero) – Łukasz Kozub, Jakub Bucki, Klemen Cebulj, Adrian Staszewski, Miłosz Wróbel, Bartłomiej Mordyl, Michał Patera (libero).

SVG Lueneburg: Matthew Knigge, Theo Mohwinkler, Maxwell Elgert, Xander Ketrzynski, Erik Roehrs, Joscha Kunstmann – Gage Worsley (libero) – Blake Leeson, Matthew Slivinski, Jesse Elser, Yann Boehme, Hannes Gerken.

Fot. PAP/Darek Delmanowicz

Siatkarze Asseco Resovii Rzeszów mają powody do zadowolenia

Resovia nie zmarnowała ogromnej szansy i po raz pierwszy w historii klubu wywalczyła europejskie trofeum. Kibice, którzy w komplecie wypełnili halę im. Jana Strzelczyka na Podpromiu, mieli powody do zadowolenia, bo ich zespół potwierdził swoją wyższość nad niemieckim rywalem.

Dla Resovii to także pierwsze trofeum od dziewięciu lat, gdy w 2015 roku wywalczyła mistrzostwo Polski. Rzeszowianie po raz trzeci grali w ścisłym finale europejskich rozgrywek. W 2012 roku w Pucharze CEV przegrali dwukrotnie 2:3 z Dynamem Moskwa, a w 2015 roku w Lidze Mistrzów z Zenitem Kazań 0:3. Ponadto drużyna z Podkarpacia w 1973 roku zajęła drugie miejsce w Pucharze Europy Mistrzów Krajowych, ale wówczas do zdobycia trofeum konieczne było zwycięstwo w czterodrużynowym turnieju finałowym.

Początek wtorkowego meczu był dość nerwowy i wyrównany. Podopieczni trenera Giampaola Medei objęli prowadzenie 6:4, ale potem rywale zdobyli trzy kolejne punkty. Siatkarze z Lueneburga radzili sobie znacznie lepiej niż we własnej hali. Ofiarnie bronili, lepiej też serwowali i wyszli na prowadzenie 13:10, a potem 18:15.

Resovia miała problem z odrobieniem straty. Dopiero po zablokowaniu ataku rywala udało się doprowadzić do remisu po 20. Przy stanie 22:22 asem serwisowym popisał się Torey DeFalco i gospodarze wreszcie objęli prowadzenie. Potem jednak Amerykanin zaserwował w siatkę, goście wybronili atak Stephena Boyera i mieli piłkę setową. Nie wykorzystali jej, bo Xander Ketrzynski posłał z zagrywki piłkę w aut. Inicjatywę przejęła Resovia i za drugim setbolem, po bloku Jakuba Kochanowskiego, wygrała tę partię do 25.

Niemiecki zespół nie załamał się i w drugim secie wciąż stawiał Resovii trudne warunki, obejmując prowadzenie 8:5 i 9:6. Gospodarze jednak zmobilizowali się i cztery następne akcje padły ich łupem. Potem rzeszowianom wreszcie udało się zbudować przewagę – 16:13. To był przełomowy moment seta. Gdy po bloku Kochanowskiego Resovia wyszła na prowadzenie 20:16, losy rywalizacji były praktycznie przesądzone. Ostatecznie skuteczny blok Karola Kłosa zapewnił wygraną w drugim secie i zdobycie Pucharu CEV. Resovia dokonała tego jako pierwszy polski klub. Radość w hali była ogromna.

W trzecim secie trenerzy obydwu zespołów posłali na parkiet rezerwowych. Pomimo pewnych problemów rzeszowianie w końcówce pokazali swoją wyższość, a mecz zakończył skutecznym atakiem Klemen Cebulj.

Resovia pucharową rywalizację rozpoczęła w Lidze Mistrzów, nie zdołała jednak wywalczyć awansu do fazy play-off, zajmując w swojej grupie trzecie miejsce za Itasem Trentino i VB Tours. To dało jej prawo gry w ćwierćfinale mniej prestiżowego Pucharu CEV. Rzeszowianie zmierzyli się w tej fazie z innym polskim zespołem – Aluronem CMC Wartą Zawiercie, który we własnej hali pokonali 3:0, ale w rewanżu ulegli 0:3. O ich awansie przesądził wówczas „złoty set". W półfinale podopieczni trenera Medei bez większych problemów rozprawili się z Fenerbahce Stambuł, wygrywając obydwa mecze – 3:1 i 3:0.

Resovia to drugi polski klub, który w tym sezonie sięgnął po europejskie trofeum. Wcześniej siatkarze Projektu Warszawa triumfowali w Pucharze Challenge. Ligę Mistrzów może jeszcze wygrać Jastrzębski Węgiel, który w półfinale rywalizuje z Ziraatem Bankasi Ankara i wygrał pierwszy mecz we własnej hali 3:0.

POWIEDZIELI PO SPOTKANIU:

Fabian Drzyzga
Zrobiliśmy swoje, napisaliśmy nową historię. Do tej pory żaden polski klub tego nie zrobił. Jestem megadumny z tej drużyny, a teraz czas na niedługie, ale delikatne świętowanie. Myślę, że wróciły tutaj piękne czasy, gdy Resovia zdobywała mistrzowskie tytuły. Doping był od początku do końca, także dla rywali. Mecz stał na wysokim poziomie i ten wywalczony puchar bardzo smakuje.

Jakub Kochanowski
Zagrali tak, jak się spodziewaliśmy, że zagrają w pierwszym meczu. Przed własną publicznością chyba nie udźwignęli presji. Tutaj byli mocni w tych elementach, z których słyną, czyli w obronie i asekuracji. Bardzo ciężko się z nimi grało w pierwszym secie. W drugim już znaleźliśmy na to sposób i była już wielka radość.

Paweł Zatorski
Zdobycie każdego trofeum to chwile nie do zapomnienia. Jestem tym bardziej szczęśliwy, bo ten sezon nie jest dla mnie usłany różami, jeśli chodzi o samopoczucie i sprawy zdrowotne. To był mój pierwszy mecz na „Podpromiu" od ponad dwóch miesięcy. Miałem okazję zagrać dwa razy na wyjeździe, ale to nie jest to samo, co granie przed własną publicznością i zdobycie trofeum cennego dla nas wszystkich. Mam nadzieję, że będzie to paliwo dla nas na przyszłość. Myślę, że decydujący był pierwszy set. Zespół, który nie ma nic do stracenia, przyjeżdża i wychodzi mu więcej rzeczy, niż sam by zakładał. Chłopaki z Lueneburga grali naprawdę dobrze i cieszy to, że wytrzymaliśmy psychicznie i odnieśliśmy zwycięstwo w tej pierwszej partii.

SUKCESY POLSKICH DRUŻYN W EUROPEJSKICH PUCHARACH:

1960/61 – **AZS AWF Warszawa** (kobiety)
2. miejsce w Pucharze Europy Mistrzów Krajowych
1962/63 – **AZS AWF Warszawa** (kobiety)
2. w Pucharze Europy Mistrzów Krajowych
1971/72 – **Start Łódź** (kobiety)
4. w Pucharze Europy Mistrzów Krajowych
1972/73 – **Resovia Rzeszów**
2. w Pucharze Europy Mistrzów Krajowych
AZS Olsztyn
3. w Pucharze Europy Zdobywców Pucharów
Start Łódź (kobiety)
3. w Pucharze Europy Mistrzów Krajowych
1973/74 – **Resovia Rzeszów**
3. w Pucharze Europy Zdobywców Pucharów
1977/78 – **Płomień Milowice**
1. w Pucharze Europy Mistrzów Krajowych
AZS Olsztyn
2. w Pucharze Europy Zdobywców Pucharów
Start Łódź (kobiety)
3. w Pucharze Europy Mistrzów Krajowych
1978/79 – **Płomień Milowice**
3. w Pucharze Europy Mistrzów Krajowych
1980/81 – **Gwardia Wrocław**
3. w Pucharze Europy Mistrzów Krajowych
1985/86 – **Czarni Słupsk** (kobiety)
4. w Pucharze Europy Mistrzów Krajowych
1999/2000 – **Nafta-Gaz Piła** (kobiety)
4. w Pucharze Europy Mistrzów Krajowych
2001/02 – **Mostostal Kędzierzyn-Koźle**
4. w Lidze Mistrzów
Galaxia AZS Bank Częstochowa
3. w Pucharze Top Teams
2002/03 – **Mostostal Kędzierzyn-Koźle**
3. w Lidze Mistrzów
2007/08 – **PGE Skra Bełchatów**
3. w Lidze Mistrzów
Asseco Resovia Rzeszów
4. w Pucharze Challenge
2008/09 – **Jastrzębski Węgiel**
2. w Pucharze Challenge
2009/10 – **PGE Skra Bełchatów**
3. w Lidze Mistrzów

eprasa.pl 9af95a2a27

Impel Gwardia Wrocław (kobiety)
4. w Pucharze Challenge
2010/11 – ZAKSA Kędzierzyn-Koźle
2. w Pucharze CEV
Asseco Resovia Rzeszów
półfinał Pucharu CEV
Jastrzębski Węgiel
4. w Lidze Mistrzów
MKS Dąbrowa Górnicza (kobiety)
półfinał Pucharu CEV
2011/12 – PGE Skra Bełchatów
2. w Lidze Mistrzów
Asseco Resovia Rzeszów
2. w Pucharze CEV
Tytan AZS Częstochowa
1. w Pucharze Challenge
AZS Politechnika Warszawa
2. w Pucharze Challenge
2012/13 – Bank BPS Fakro Muszyna (kobiety)
1. w Pucharze CEV
Delecta Bydgoszcz
półfinał Pucharu Challenge
ZAKSA Kędzierzyn-Koźle
4. w Lidze Mistrzów
2013/14 – Impel Wrocław (kobiety)
półfinał Pucharu Challenge
PGE Skra Bełchatów
półfinał Pucharu CEV
Jastrzębski Węgiel
3. w Lidze Mistrzów
2014/15 – Asseco Resovia Rzeszów
2. w Lidze Mistrzów
PGE Skra Bełchatów
4. w Lidze Mistrzów
Chemik Police (kobiety)
4. w Final Four Ligi Mistrzyń
PGE Atom Trefl Sopot (kobiety)
2. w Pucharze CEV
ZAKSA Kędzierzyn-Koźle
półfinał Pucharu CEV
2015/16 – Asseco Resovia Rzeszów
4. w Lidze Mistrzów
2017/18 – ZAKSA Kędzierzyn-Koźle
4. w Lidze Mistrzów
2018/19 – PGE Skra Bełchatów
półfinał Ligi Mistrzów
2020/21 – Grupa Azoty Kędzierzyn-Koźle
1. w Lidze Mistrzów
2021/22 – PGE Skra Bełchatów
półfinał Pucharu CEV
Grupa Azoty Kędzierzyn-Koźle
1. w Lidze Mistrzów
2022/23 – PGE Skra Bełchatów
półfinał Pucharu CEV
Grupa Azoty Kędzierzyn-Koźle
1. w Lidze Mistrzów
Jastrzębski Węgiel
2. w Lidze Mistrzów
2023/24 – Grot Budowlani Łódź (kobiety)
półfinał Pucharu CEV
Projekt Warszawa
1. w Pucharze Challenge
Asseco Resovia Rzeszów
1. w Pucharze CEV
Jastrzębski Węgiel
półfinał Ligi Mistrzów

ŹRÓDŁO: PAP

Fot. PAP/Leszek Szymański

W ubiegłym sezonie Ligę Mistrzów wygrała ZAKSA, która w finale pokonała Jastrzębski Węgiel

REKLAMA

rolnicze abc
z Tobą od 1971 r.

MIESIĘCZNIK
NIE TYLKO
DLA ROLNIKÓW

- CZY ROLNICY **ZMIENIĄ UNIĘ?**
- BIEŻĄCE **DOFINANSOWANIA Z ARIMR**
- **BIOSTYMULATORY**
- **ZWOLNIJ,** ŻEBY ŻYĆ!
- CECHY ODMIAN **A OPŁACALNOŚĆ UPRAWY KUKURYDZY**

Do kupienia stacjonarnie:
na poczcie, w punktach sprzedaży prasy,
w salonikach prasowych, także w sieciach sklepów:
Dino, Społem, Polo Market, Auchan, Chorten, Stokrotka i Real
oraz **online: www.kupgazete.pl, www.e-kiosk.pl**

224otbp-a -P

eprasa.pl 9af95a2a27

STATYSTYKA JEST PO NASZEJ STRONIE

PIŁKA NOŻNA\\\ 23 zwycięstwa, 11 remisów i 5 porażek – to bilans reprezentacji Polski na stołecznym stadionie PGE Narodowym im. legendarnego trenera Kazimierza Górskiego. Jak będzie wyglądała statystyka po meczu z Estonią?

W czwartek (21 marca) wieczorem na reprezentacyjnym obiekcie polscy piłkarze podejmą Estończyków w półfinale baraży o awans do tegorocznych mistrzostw Europy. Ten zespół po raz pierwszy wystąpi na tej arenie.

Po dwa razy gościły na niej tylko Szkocja, Czarnogóra, Anglia, San Marino, Albania, Łotwa i Niemcy.

Ci ostatni – czterokrotni mistrzowie świata – nie wspominają miło wizyt na PGE Narodowym, gdyż dwukrotnie tu przegrali: najpierw w październiku 2014, gdy Polacy pod wodzą Adama Nawałki w eliminacjach mistrzostw Europy wygrali 2:0, i było to pierwsze w historii zwycięstwo nad tym rywalem, a potem w czerwcu ubiegłego roku, gdy towarzyski mecz ekipy prowadzonej jeszcze przez Fernando Santosa zakończył się sukcesem 1:0 po pierwszym w drużynie narodowej trafieniu Jakuba Kiwiora.

Wcześniej bądź później w „domu reprezentacji" dwukrotnie przegrały też drużyny San Marino, Albanii, Łotwy, z którą listopadowe 2:0 było ostatnim dotychczas występem Biało-Czerwonych na tym stadionie, a także RPA, Gruzji, Gibraltaru, Irlandii, Islandii, Danii, Armenii, Rumunii, Kazachstanu, Czarnogóry, Litwy, Izraela, Macedonii Północnej, Słowenii i Wysp Owczych.

Fot. PAP/Leszek Szymański

„Królem Narodowego" jest Robert Lewandowski, który zdobył 30 z 82 bramek strzelonych tu przez Polaków

Piłkarska inauguracja głównej polskiej areny mistrzostw Europy 2012 miała miejsce 29 lutego tamtego roku, a zespół prowadzony wówczas przez Franciszka Smudę zremisował z Portugalią 0:0. Remisami 1:1 zakończyły się też dwa występy w turnieju finałowym ME – z Grecją i Rosją.

Kolejne dwie nierozstrzygnięte potyczki to spotkania kwalifikacji mistrzostw świata 2014 – z Anglią i Czarnogórą po 1:1. Więcej bramek kibice obejrzeli w październiku 2014, kiedy Biało-Czerwoni zremisowali ze Szkocją 2:2 w eliminacjach Euro 2016. W listopadzie 2017 było towarzyskie 0:0 z Urugwajem, a później także bezbramkowy remis we wrześniu 2019 z Austrią w kwalifikacjach Euro 2020. Dwa lata później gol Damiana Szymańskiego w ostatnich sekundach zapewnił gospodarzom remis 1:1 z Anglią w eliminacjach mundialu.

Remisem zakończyły się również dwa z trzech występów kadry na PGE Narodowym jesienią zeszłego roku. W październiku, już pod wodzą Michała Probierza, 1:1 było w spotkaniu kwalifikacji Euro 2024 z Mołdawią, a w listopadzie taki sam rezultat przyniósł mecz eliminacyjny z Czechami.

Natomiast porażek Biało-Czerwoni doznali m.in. z Ukrainą 1:3 (el. MŚ 2014) oraz 0:1 w towarzyskim spotkaniu w marcu 2014 ze Szkocją. Później mogli się pochwalić trwającą ponad siedem i pół roku passą bez przegranej na reprezentacyjnym stadionie, który „odczarowali" dopiero 15 listopada 2021 Węgrzy, wygrywając w kwalifikacjach mundialu 2:1. Za ciosem poszli Belgowie, którzy w czerwcu 2022 zwyciężyli w stolicy 1:0 w meczu Ligi Narodów, a trzy miesiące później w tych samych rozgrywkach Holendrzy wygrali na nim 2:0. Obecnie licznik kolejnych występów bez porażki wskazuje 6.

BILANS MECZÓW POLSKA – ESTONIA:

25.09.1923, Tallinn: Estonia – Polska 1:4
02.09.1925, Tallinn: Estonia – Polska 0:0
04.07.1926, Warszawa: Polska – Estonia 2:0
18.05.2002, Warszawa: Polska – Estonia 1:0
20.08.2003, Tallinn: Estonia – Polska 2:1
16.11.2005, Ostrowiec Św.: Polska – Estonia 3:1
03.02.2007, Jerez: Polska – Estonia 4:0
27.02.2008, Wronki: Polska – Estonia 2:0
15.08.2012, Tallinn: Estonia – Polska 1:0

Bilans: 9 meczów; 7 zwycięstw Polski, 1 remis, 1 porażka; bramki: 18-4.

ŹRÓDŁO: PAP

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA\\\ Sąd w Barcelonie zgodził się wypuścić na wolnośc skazanego za gwałt byłego obrońcę FC Barcelony Daniego Alvesa. Brazylijczyk będzie mógł wyjść z aresztu po wpłaceniu kaucji w wysokości 1 mln euro. Decyzja sądu, która zostanie prawdopodobnie oprotestowana przez prawników ofiary Alvesa, zapadła w środę rano. W trakcie rozprawy były zawodnik FC Barcelony zadeklarował, że w sytuacji wypuszczenia go na wolność nie podejmie próby ucieczki z Hiszpanii.
Zgodnie z orzeczeniem sądu Alves mógłby przebywać na "warunkowej wolności" do czasu uprawomocnienia się werdyktu, jaki zapadł 22 lutego br. Na jego mocy został on skazany na 4 i pół roku więzienia. Alvesowi nakazano też wypłatę odszkodowania dla ofiary w wysokości 150 tys. euro. Piłkarz nie może się do niej zbliżać na odległoć 1000 m przez okres 9 lat.
Były obrońca FC Barcelony został zatrzymany 20 stycznia 2023 r. w związku ze skargą 23-letniej kobiety, która zeznała, że została zgwałcona przez piłkarza w jednej z toalet barcelońskiej dyskoteki Sutton 30 grudnia 2022 r. Policję miał wezwać ochroniarz lokalu, któremu poskarżyła się klientka.

PIŁKA NOŻNA\\\ Strzelanie bramek w końcówkach meczów spowodowało największy wzrost wskaźnika zdobytych goli w sezonie w najwyższej klasie rozgrywek w Anglii od prawie 100 lat. W tym sezonie średnia na mecz wynosi 3,24 w porównaniu do 2,85 do poprzednich rozgrywek.
Oznacza to wzrost o 13,7 procent - podaje portal statystyczny soccerstats.com. Jest to największy skok od sezonu 1925-26, kiedy to zmieniono przepis o spalonym, aby faworyzować graczy atakujących.
Dane przedstawione przez soccerstats.com świadczą o tym, że ponad 25 procent bramek zdobytych w tym sezonie Premier League padło po 76. minucie. Wiele z nich strzelono w długich okresach doliczonego czasu, co stało się cechą charakterystyczną tego sezonu.
Najpóźniej zdobytym gole w tym sezonie angielskiej ekstraklasy był rzut karny Ollie'ego McBurnie w 103. minucie meczu Sheffield United z West Ham United pod koniec stycznia. Statystycy wyliczyli, że dużo bramek padło po upływie 100 minut. Drużyny ze środka tabeli również były w tym sezonie skuteczniejsze w ataku.
Według Simona Gleave'a, szefa działu analiz w Nielsen's Gracenote, osiem drużyn zajmujących obecnie miejsca od 10. do 17. w ligowej tabeli strzela średnio 1,45 gola na mecz, w porównaniu do 1,04 gola w poprzednim sezonie.

ŹRÓDŁO: PAP

REKLAMA

OGŁOSZENIE O SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI

Środkowoeuropejska Grupa Inwestycyjna sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie [dalej: Spółka], działająca pod nadzorem korporacyjnym syndyka masy upadłości **Getin Noble Bank S.A. w upadłości**, zawiadamia o przetargach pisemnych, których przedmiotem są poniższe nieruchomości [każda z nieruchomości sprzedawana jest oddzielnie, w odrębnym przetargu]:

1. Prawo własności nieruchomości lokalowej, stanowiącej lokal mieszkalny nr 9, położony przy ul. Królewieckiej nr 146A w Elblągu, woj. Warmińsko-Mazurskie, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu, Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr **EL1E/00058437/6** za cenę nie niższą niż **237 000,00 PLN, tj. w wartości rynkowej (plus ewentualny podatek VAT)** zgodnie z operatem szacunkowym sporządzonym przez rzeczoznawcę majątkowego w osobie Katarzyny Zajączkowskiej (uprawnienia nr 8165).

Charakterystyka oferty:

1. Kryterium wyboru oferty będzie najwyższa cena.
2. Ceny wywoławcze nieruchomości to kwoty wynikające z wartości rynkowych na podstawie operatów szacunkowych sporządzonych przez rzeczoznawców majątkowych.
3. Oferty należy składać osobiście w biurze w Chorzowie (41-506), ul. Działkowa 8, w dni robocze w godzinach od 8:00 do 19:00 lub przesłać pocztą [decyduje data i godzina wpływu do biura w terminie wyznaczonym przez Spółkę **Środkowoeuropejska Grupa Inwestycyjna sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, tj. do dnia 19.04.2024 r.**, przy czym w ostatnim dniu terminu do godzin wskazanych w regulaminie dotyczącym przetargu danej nieruchomości, wraz z adnotacją pozwalającą na zidentyfikowanie, której nieruchomości dotyczy oferta. Szczegółowa treść adnotacji została określona w regulaminie przetargu.
4. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest uprzednia wpłata wadium w kwocie określonej w regulaminie przetargu, na rachunek bankowy Spółki, o numerze: **08 8436 0003 0000 0026 9547 0008 [Bank MBS].** Uznanie rachunku bankowego Spółki musi nastąpić najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień otwarcia ofert. Wszystkie opłaty bankowe związane z przelewem wadium ponosi oferent.
5. Rozpoznanie ofert nastąpi w biurze w Chorzowie (41-506) ul. Działkowa 8, w dniu **19.04.2024 r. o godzinach wskazanych w regulaminach przetargów** począwszy od godziny 12:15. Każdy z oferentów jest uprawniony do wzięcia udziału w posiedzeniu, na którym rozpoznane zostaną oferty.
6. W przypadku, jeżeli najwyższe oferty zawierać będą tę samą cenę lub ceny najwyższe różnić się będą o kwotę do 10% wartości najwyższej złożonej oferty, komisja przetargowa zakwalifikuje te oferty do dodatkowej licytacji ustnej, która odbędzie się w tym samym miejscu (ul. Działkowa 8, 41-506 Chorzów), w dniu rozstrzygnięcia przetargów (19.04.2024 r.). Kwota postąpienia została określona dla każdego przedmiotu przetargu odrębnie oraz pozostała wskazana w regulaminie.
7. Zawarcie umowy sprzedaży nastąpi w terminie wyznaczonym przez Spółkę, nie dłuższym niż trzy miesiące od dnia rozstrzygnięcia przetargu.
8. Koszty transakcyjne sprzedaży ponosi wyłącznie nabywca.

Wszelkie informacje na temat nieruchomości objętych niniejszym ogłoszeniem, można uzyskać pod numerem telefonu: **+48 32 555 02 37** w dni robocze od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 19:00, jak również drogą elektroniczną pod adresem: **nieruchomosci@dailyservices.pl.**

www.dawro.pl

31824otbr-a-M

OGŁOSZENIE O SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI

Ettrick Investments sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie [dalej: Spółka], działająca pod nadzorem korporacyjnym syndyka masy upadłości **Getin Noble Bank S.A. w upadłości,** zawiadamia o przetargu pisemnym, którego przedmiotem jest poniższa nieruchomość:

1. Prawo użytkowania wieczystego do nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym, stanowiącej działkę oznaczoną numerem geodezyjnym 201, położonej przy ul. Syrokomli nr 6 w Elblągu, woj. Warmińsko-Mazurskim, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu, Wydział IX Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr **EL1E/00028929/3** za cenę nie niższą niż **428 000,00 PLN, tj. w wartości rynkowej (plus ewentualny podatek VAT)** zgodnie z operatem szacunkowym sporządzonym przez rzeczoznawcę majątkowego w osobie Tomasza Kowalskiego (uprawnienia nr 5661).

Charakterystyka oferty:

1. Kryterium wyboru oferty będzie najwyższa cena.
2. Ceny wywoławcze nieruchomości to kwoty wynikające z wartości rynkowych na podstawie operatów szacunkowych sporządzonych przez rzeczoznawców majątkowych.
3. Oferty należy składać osobiście w biurze w Chorzowie (41-506), ul. Działkowa 8, w dni robocze w godzinach od 8:00 do 19:00 lub przesłać pocztą [decyduje data i godzina wpływu do biura w terminie wyznaczonym przez Spółkę **Ettrick Investments sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, tj. do dnia 18.04.2024 r.**, przy czym w ostatnim dniu terminu do godzin wskazanych w regulaminie dotyczącym przetargu danej nieruchomości, wraz z adnotacją pozwalającą na zidentyfikowanie, której nieruchomości dotyczy oferta. Szczegółowa treść adnotacji została określona w regulaminie przetargu.
4. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest uprzednia wpłata wadium w kwocie określonej w regulaminie przetargu, na rachunek bankowy Spółki, o numerze: **60 8436 0003 0000 0026 9540 0008 [Bank MBS].** Uznanie rachunku bankowego Spółki musi nastąpić najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień otwarcia ofert. Wszystkie opłaty bankowe związane z przelewem wadium ponosi oferent.
5. Rozpoznanie ofert nastąpi w biurze w Chorzowie (41-506) ul. Działkowa 8, w dniu **18.04.2024 r. o godzinach wskazanych w regulaminach przetargów począwszy od godziny 15:15.** Każdy z oferentów jest uprawniony do wzięcia udziału w posiedzeniu, na którym rozpoznane zostaną oferty.
6. W przypadku, jeżeli najwyższe oferty zawierać będą tę samą cenę lub ceny najwyższe różnić się będą o kwotę do 10% wartości najwyższej złożonej oferty, komisja przetargowa zakwalifikuje te oferty do dodatkowej licytacji ustnej, która odbędzie się w tym samym miejscu (ul. Działkowa 8, 41-506 Chorzów), w dniu rozstrzygnięcia przetargów (18.04.2024 r.). Kwota postąpienia została określona dla każdego przedmiotu przetargu odrębnie oraz pozostała wskazana w regulaminie.
7. Zawarcie umowy sprzedaży nastąpi w terminie wyznaczonym przez Spółkę, nie dłuższym niż trzy miesiące od dnia rozstrzygnięcia przetargu.
8. Koszty transakcyjne sprzedaży ponosi wyłącznie nabywca.

Wszelkie informacje na temat nieruchomości objętych niniejszym ogłoszeniem, można uzyskać pod numerem telefonu: **+48 32 555 02 37** w dni robocze od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 19:00, jak również drogą elektroniczną pod adresem: **nieruchomosci@dailyservices.pl.**

www.dawro.pl

31824otbr-b-M

eprasa.pl 9af95a2a27

W PLANICY ZOBACZYMY DALEKIE LOTY?

SKOKI NARCIARSKIE\\\ Dawid Kubacki, Kamil Stoch, Aleksander Zniszczoł, Piotr Żyła i Maciej Kot wystąpią na mamuciej skoczni w Planicy na zakończenie sezonu Pucharu Świata. W piątek i niedzielę odbędą się konkursy indywidualne, a w sobotę – konkurs drużynowy.

Fot. PAP/DPA

Trener polskiej kadry Thomas Thurnbichler postawił na tych samych zawodników, którzy startowali w Norwegii. Na mamucim obiekcie w Vikersund najlepiej z Polaków prezentował się Zniszczoł, który awansował do czołowej dziesiątki cyklu Raw Air. 30-latek ustanowił też swój rekord życiowy w długości lotu: 243,5 m. Pozostali Biało-Czerwoni znacznie gorzej radzili sobie w lotach narciarskich, co nie napawa optymizmem przed finałem sezonu w Planicy.

Do Słowenii nie pojechał Paweł Wąsek, który w ubiegłą niedzielę wygrał finałowe zawody Pucharu Kontynentalnego na Wielkiej Krokwi w Zakopanem.

– Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że loty narciarskie są dla niego trudne, co nie jest sekretem. Planica jest najtrudniejszym obiektem do lotów na świecie, więc uznaliśmy, że lepiej będzie zakończyć zimę z pozytywnymi odczuciami i już skupić się na odpoczynku przed rozpoczęciem przygotowań do następnego sezonu – uzasadnił austriacki szkoleniowiec.

Wąsek tej zimy został wycofany z Pucharu Świata po marcowych zawodach w Lahti. W tym sezonie zgromadził 42 punkty i pięć razy awansował do czołowej trzydziestki. Najlepszy wynik osiągnął w Bischofshofen, gdzie uplasował się na 18. pozycji.

– Od lat nie opuszcza mnie strach na skoczni. Staram się z tym walczyć, bo mam marzenia, które chcę spełniać. Próbuję to przełamać. Planica to obiekt, który budzi respekt każdego zawodnika – wspomniał Wąsek, cytowany przez skijumping.pl.

LEGENDARNA SKOCZNIA

Na czwartek (21 marca) zaplanowano kwalifikacje, które wyłonią 40 uczestników piątkowych zawodów indywidualnych. Tego dnia odbędzie się również ostatni w sezonie konkurs kobiet. Kryształową Kulę odbierze Słowenka Nika Prevc, która w Vikersund zapewniła sobie zwycięstwo w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata.

> POLSCY SKOCZKOWIE W OSTATNIM CZASIE (POZA ALEKSANDREM ZNISZCZOŁEM) NIE GRZESZĄ FORMĄ.

Natomiast jej starszy brat w niedzielę zakończy swoją bogatą karierę. Peter Prevc był najlepszym skoczkiem narciarskim w sezonie 2015-2016, gdy wygrał Turniej Czterech Skoczni i klasyfikację generalną PŚ. 31-latek ma też w dorobku medale igrzysk olimpijskich i mistrzostw świata.

Najlepszym zawodnikiem kończącego się sezonu był Stefan Kraft, który zdobędzie trzecią w karierze Kryształową Kulę. Austriak zachwycał formą podczas Raw Air, który odbywał się na skoczniach w Oslo, Trondheim i Vikersund, dzięki czemu po raz trzeci wygrał norweski cykl. Wiceliderem klasyfikacji generalnej PŚ jest Ryoyu Kobayashi. Japończyk traci do Krafta aż 430 punktów.

Natomiast walka o Małą Kryształową Kulę za loty narciarskie jeszcze nie jest rozstrzygnięta. Prowadzący Kraft ma 340 pkt, a jego rodak Daniel Huber – 249. Dalsze miejsca zajmują Słoweńcy: Timi Zajc oraz Peter i Domen Prevcowie.

Kraft 43 razy w karierze stawał na najwyższym stopniu podium i w tym sezonie awansował na trzecie miejsce w liczbie indywidualnych zwycięstw w Pucharze Świata. Lepsi od niego byli jedynie Gregor Schlierenzauer (53 wygrane) i Fini Matti Nykaenen (46).

Puchar Świata na skoczni w malowniczej dolinie Planica jest organizowany regularnie od 1980 roku. Najczęściej, bo pięciokrotnie na Letalnicy zwyciężał Austriak Gregor Schlierenzauer w latach 2008-2013. Przed rokiem najlepsi na słoweńskim mamucie okazali się Kraft i Zajc.

Kamil Stoch i Adam Małysz wygrywali tu trzy razy. Małysz trzykrotnie był najlepszy w Planicy na zakończenie sezonu 2006/07, gdy czwarty raz sięgnął po Kryształową Kulę. Natomiast Stoch pierwsze zwycięstwo odniósł tu w 2011 roku oraz wygrał dwa konkursy kończące sezon 2017/18. Na podium w Planicy stawali również Piotr Żyła i Piotr Fijas.

W latach 2013-15 mamucia skocznia została przebudowana w ramach kompleksu sportowego Nordijski Center Planica. Letalnica i Vikersundbakken to największe skocznie na świecie. Jej rozmiar wynosi 240 m. Oficjalny rekord obiektu to 252 metry. Tak daleko poszybował tu Ryoyu Kobayashi w 2019 roku. Wielu polskich skoczków oddawało tu najdłuższe skoki w karierze. Rekord Polski od 2017 roku należy do Stocha: 251,5 m.

„NIECH SIĘ PO PROSTU TEN SEZON SKOŃCZY"

Problem w tym, że polscy skoczkowie w ostatnim czasie skaczą po prostu słabo. Wyjątkiem jest Aleksander Zniszczoł.

– Tylko Olka cieszy końcówka sezonu. No, ale jak jest forma, to jest radość z tego, co się robi. Pozostali po takiej zimie mają prawo czuć nie tylko zmęczenie, ale i zniechęcenie. To w startach nie pomaga, więc w sumie w Planicy liczę tylko na dobry występ Zniszczoła. Z drugiej strony nie ciąży na nich żadna presja oczekiwań, więc mogą skakać na pełnym luzie. Może zatem będzie jakaś niespodzianka? Zobaczymy… – powiedział Kazimierz Długopolski, olimpijczyk z Sapporo i Lake Placid, a później doświadczony trener.

– Jako chociażby były zawodnik domyślam się, co po sukcesach ostatnich lat czuje nasza czołówka: „niech się po prostu ten sezon skończy". Oczywiście, w Planicy dadzą z siebie wszystko, na co ich w tym momencie stać, ale potem trzeba odpocząć, oczyścić głowy, starając się zapomnieć o ostatnich miesiącach. To będzie trudne, ale do wykonania – podkreślił wieloletni skoczek i dwuboista narciarski oraz trener tych dyscyplin w zakopiańskich klubach.

ŹRÓDŁO: PAP

PROGRAM ZAWODÓW PUCHARU ŚWIATA W PLANICY:

czwartek, 21 marca
8.00 – oficjalny trening
10.00 – kwalifikacje
17.00 – konkurs indywidualny kobiet
piątek, 22 marca
14.00 – seria próbna
15.00 – konkurs indywidualny
sobota, 23 marca
8.00 – seria próbna
9.30 – konkurs drużynowy
niedziela, 24 marca
8.30 – seria próbna
9.30 – konkurs indywidualny

KLASYFIKACJA GENERALNA PUCHARU ŚWIATA (PO 30 Z 32 ZAWODÓW):

1. Stefan Kraft (Austria) 2063 pkt
2. Ryoyu Kobayashi (Japonia) 1633
3. Andreas Wellinger (Niemcy) 1459
4. Jan Hoerl (Austria) 1133
5. Peter Prevc (Słowenia) 931
6. Michael Hayboeck (Austria) 853
7. Marius Lindvik (Norwegia) 780
8. Johann Andre Forfang (Norwegia) 775
9. Lovro Kos (Słowenia) 744
10. Pius Paschke (Niemcy) 732
…
21. Aleksander Zniszczoł (Polska) 446
25. Piotr Żyła (Polska) 239
26. Kamil Stoch (Polska) 217
27. Dawid Kubacki (Polska) 211
46. Paweł Wąsek (Polska) 42
55. Maciej Kot (Polska) 21

eprasa.pl 9af95a2a27

warszawa • mazowsze

wawa.info

CZYTAJ

NOWY PORTAL

WARSZAWA • RADOM • PŁOCK • OSTROŁĘKA • SIEDLCE

1324otbp-a-K

eprasa.pl 9af95a2a27